Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 37 Częstochowa, środa 13 lutego 1946 r. Rok II.

Naczelnik w sukmanie

W dwóchsetna rocznicę urodzin

Prawdą jest, że każdy z prekursorów demokracji musiał mieć zasady człowieczeństwa we krwi, w naturze swojej. Nie zrodziły się one pod wpływem środowiska i okoliczności życia, bo iluż to ludzi miało wówczas takie same doświadczenia, a przecież nie zostali Leninami czy Kościuszkami. Bohater rodzi się bohaterem, a okoliczności życia mogą najwyżej płomień ten rozjarzać lub tłumić.

Dla Kościuszki okolicznościami takimi w sensie dodatnim była przede wszystkim atmosfera przedrewolucyjnej Francji, gdzie przebywał na studiach, wysłany tam przez króla Stanisława Augusta i gdzie zetknął się z ruchami encyklopedystów, zapoznał się z pismami Voltair'a i Rousseau. Dalej 7-mio letnia jego służba w szeregach rewolucyjnej armii amerykańskiej, walczącej o niepodległość Stanów Zjednoczonych o najwznioślejsze hasła t. zw. „Deklaracji praw Wirginii". One to — te właśnie okoliczności, rozdmuchały w duszy Kościuszki zarzewie rewolucji.

W lipcu 1784 r. Kościuszko opuszcza Amerykę, chociaż wydzielono mu tam kawał ziemi i mógłby spokojnie osiąść na roli. Powraca do kraju, i cóż zastaje? Polska po katastrofie I. rozbioru ocknęła się wprawdzie z letargu, powstał wspaniały rozkwit sztuk i nauk, istne odrodzenie duchowe, ale kraj po dawnemu „stał nierządem", panoszyła się szlachta, a lud cierpiał, uciskany jarzmem pańszczyźnianej niedoli. Po przykrych i nieudanych próbach gospodarowania w rodzinnych Siechnowiczach Kościuszko wstępuje na służbę do Polskiego Wojska Koronnego w szarży generała majora. W dwa lata potem zostaje uchwalona i zaprzysiężona przez króla Konstytucja Majowa (3. 5. 1791). Powołuje ona wprawdzie mieszczaństwo do współpracy obywatelskiej ze szlachtą, a chłopów przyjmuje pod opiekę i prawo rządu krajowego, pozostaje jednak na papierze i w rzeczywistości nie zmienia ciężkiego położenia ludu wiejskiego. Dopiero przemówienie Kościuszki w Ratuszu Krakowskim, powołuje w przeddzień powstania 1794 r. szlachtę, mieszczan, chłopów i Żydów do walki zbrojnej w obronie niepodległości, a następnie ogłoszony 7 maja 1794 r. jego słynny Uniwersał Połaniecki nadający chłopom całkowitą wolność osobistą i prawo do uprawianej przez nich ziemi, kładzie pierwsze podwaliny pod budowę dzisiejszej Polski Demokratycznej. Jest to jakby kropka nad „i" Konstytucji Majowej.

Niestety, powstanie, wywołane grozą drugiego rozbioru, wybuchło przedwcześnie i szybko zostało stłumione. Nie mogły więc na razie urzeczywistnić się te wielkie rewolucyjne zamysły Naczelnika Narodu. Ale pierwszy wyłom w tej dziedzinie został już dokonany. Trzeba bowiem wiedzieć, że od czasów średniowiecza polski lud wiejski tkwił w nędzy i ciemnocie, jakby wyjęty spod prawa. Tadeusz Kościuszko pierwszy przełamał zaporę dzielącą chłopów od państwa, przeobraził ich w żołnierzy walczących o wolność i idee rewolucyjne. Ale powstanie zakończyło się klęską. Kościuszko ciężko ranny i wzięty do niewoli przebywa 2 lata w Petersburgu. Uwolniony, udaje się znów do Ameryki. Witano go tam tłumnie, owacjom nie było końca. Wyprzęgnięto konie z karety wiozącej Kościuszkę i zaciągnięto ją pod dom, gdzie miał mieszkać. Nie było to mu jednak sądzone. Na pierwszą wieść o formujących się we Francji pod wodzą gen. Dąbrowskiego Legionach Polskich, Kościuszko wyrusza tam natychmiast i przybywszy do Paryża, stawia Napoleonowi, w którego nie wierzył, kategoryczne żądanie gwarancji niepodległości Polski. Gwarancji tych nie uzyskał nie bierze zatem już żadnego udziału w polskiej akcji niepodległościowej. Usuwa się w cień i w kilka lat potem umiera samotnie (15 października 1817 r.) w szwajcarskim mieście Solurze, uwolniwszy przed śmiercią wszystkich chłopów w swoich Siechnowiczach od wszelkich ciężarów pańszczyźnianych.

Umarł zdala od ojczyzny, umarł samotnie. Została jednak po nim wiekopomna sława pierwszego w Polsce wielkiego i szczerego rewolucjonisty, ojca obecnej naszej Demokracji. Składamy dziś hołd jego bohaterskiemu duchowi, jego prochom, spoczywającym na Wawelu i jego sercu ocalonemu z pożogi warszawskiej. Powróci ono jeszcze na odbudowany Zamek Królewski w Warszawie i znajdzie tam swoje dawne zasłużone miejsce wiecznego spoczynku.

Dr. L. André.

Opublikowanie układu trzech mocarstw w sprawie Dalekiego Wschodu

WARSZAWA (Ant. wł.) — Dnia 11 lutego b. r. jednocześnie w Moskwie, Londynie i Waszygtonie opublikowany został pełny tekst porozumienia trzech mocarstw w sprawie Dalekiego Wschodu. W tekście tym podane są warunki, na których Związek Radziecki zgodził się na przystąpienie do wojny z Japonią po stronie sojuszników. Porozumienie to zawarte zostało rok temu w Jałcie przez zmarłego prezydenta USA Roosevelta, generalissimusa Stalina i b. premiera Wielkiej Brytanii Churchilla i ze zrozumiałych względów było utrzymywane w tajemnicy.

Według wspomnianego tekstu ZSRR w 2 do 3 miesięcy po zakończeniu wojny z Niemcami i uporządkowaniu spraw w Europie zobowiązał się wystąpić przeciw Japonii u boku sojuszników na następujących warunkach:

1) zachowane będzie status quo w Mongolii zewnętrznej.

2) Związkowi Radzieckiemu będą zwrócone terytoria, zagrabione przez Japonię w r. 1905:

a) południowa część Sachalinu z wszystkimi przyległymi wyspami,

b) port handlowy Dalnyj będzie umiędzynarodowiony z przyznaniem największych praw do korzystania z niego Związkowi Radzieckiemu. Port Artura zostanie oddany w dzierżawę ZSRR,

c) kolej płd.-mandżurska i inne linie kolejowe będą oddane pod zarząd wspólnego towarzystwa chińsko-radzieckiego. Chinom przy tym przyznane zostaną w Mandżurii prawa suwerenne,

d) ZSRR otrzyma wyspy Kurylskie.

3) Wobec tego, że do powzięcia ostatecznego postanowienia w sprawie kolei w Mandżurii potrzebna jest zgoda marszałka Czang-Kai-Szeka, prez. Roosevelt zwróci się do niego w tej sprawie.

4) ZSRR nawiąże stosunki z narodowym rządem chińskim, zawierając z nim sojusz i udzielając mu pomocy zbrojnej dla wyzwolenia spod okupacji japońskiej.

Pod dokumentem widnieją podpisy: z ramienia USA — prezydent Franklin Delano Roosevelt, z ramienia ZSRR — generalissimus Józef Stalin, z ramienia Wielkiej Brytanii — premier Winston Churchill.

Wiec sprawozdawczy Związków Zaw.

WARSZAWA (Ant. wł.) — W niedzielę 10 b. m. odbył się w Warszawie wiec sprawozdawczy, zorganizowany przez Komitet Centralny Zw. Zaw. w Polsce. Na wiecu przemówił jako pierwszy prezes Komitetu Centr. ob. Witaszewski, który ostrzegł klasę robotniczą Polski przed ciemną robotą reakcji, nawołując do jej zwalczania oraz dokonał przeglądu ostatnich uchwał Komitetu Centralnego Zw. Zaw., zaaprobowanych przez Rząd Jedności Narodowej. Następnie przemawiał sekretarz generalny Zw. Zaw. ob. Rusinek, omawiając sytuację polityczną i zwracając uwagę jeszcze raz na niebezpieczeństwo faszyzmu, którego nie dobitki wszelkimi siłami i sposobami dążą do regeneracji i zaatakowania świata po raz wtóry. Sytuację gospodarczą omówił szczegółowo poseł do KRN ob. Sokorski, a ob. Sokołowski określił rolę Związków Zawodowych w życiu państwowym i społecznym.

Wiec powziął szereg rezolucyj. **Rezolucja polityczna w treści swej zawiera wezwanie do mas pracujących wszystkich państw, aby domagały się od swoich rządów zerwania stosunków z reżimem generała Franco w Hiszpanii. Lud warszawski ponadto żąda ukarania śmiercią wszystkich głównych przestępców wojennych, stojących przed Trybunałem Międzynarodowym w Norymberdze. Następnie lud warszawski żąda od Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, aby przestały finansować reakcjonistów spod znaku Andersa i NSZ.**

Rezolucja gospodarcza zawiera wnioski, zmierzające do usprawnienia składania świadczeń rzeczowych oraz działalności mniejszych instancyj, powołanych do aprowidowania ludności.

Następnie wiec powziął uchwałę, popierającą w całej pełni politykę Rządu Jedności Narodowej, która kończy się słowami: **„Trudności dziś istniejące, jutro będą przezwyciężone, a zdobytej władzy lud polski nigdy i nikomu nie odda".**

REPATRIACJA POLAKÓW Z ZSRR

MOSKWA (PAP). — W ciągu lutego przewidywany jest wyjazd przeszło 50-ciu transportów Polaków z terenu Związku Radzieckiego. Przede wszystkim wyjedzie ludność polska z Ukrainy wschodniej. — Z dolnej Ukrainy wyjadą w najbliższym czasie transporty z Nowosybirska, Woroniewa, Stalingradu i innych. Również w ciągu lutego mają wyjechać transporty z Białorusi i Litwy. Dotychczasowy przebieg repatriacji odbywa się pomyślnie. — Ludność polska zaopatrywana jest przez władzie radzieckie w żywność na drogę. Wiele repatriantów otrzymuje również odzież i obuwie. Wszędzie odbywają się uroczyste wiece pożegnalne z udziałem przedstawicieli władz.

Narody Zjednoczone obradują

LONDYN (Ant. wł.) — Poniedziałkowe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa nie przyniosło jeszcze w wyniku załatwienia sprawy Indonezji. Delegat ukraiński dr. Manuilski stwierdził, że sprawa Indonezji nie może być uważana za sprawę czysto wewnętrzną, ale ma znaczenie ogólne, gdyż wbrew prawu międzynarodowemu i prawu moralności, zostały tutaj wprowadzone do akcji wojska japońskie, będące wojskami wrogimi i dla sprzymierzonych i dla Indonezyjczyków.

Następnie na posiedzeniu były omawiane sprawy proceduralne, a mianowicie zastanawiano się, czy Ukraina, nie będąc członkiem Rady Bezpieczeństwa, ma prawo wnoszenia wniosków na jej obrady. W wyniku długiej dyskusji postanowiono tym razem prawo to Ukrainie przyznać, nie stwarzając jednak przy tym precedensu na przyszłość.

Delegat USA Stettinius powiedział, że zdaniem rządu USA wojska brytyjskie w Indonezji nie stanowią zagrożenia pokoju i dlatego nie ma powodu do wysyłania tam komisji badawczej. Do zdania tego przychylił się główny delegat australijski Makin. Delegat chiński wyraził uznanie wojskom brytyjskim za zabezpieczenie życia 2 milionom Chińczyków w Indiach Holenderskich w czasie wojny. Następnie oświadczył, że zasadniczo **nie sprzeciwia się wysłaniu komisji badawczej do Indonezji uważając, że może ona wiele spraw wyświetlić i przyczynić się do dojścia do porozumienia na Radzie Bezpieczeństwa,** czynności jej jednak muszą być ściśle określone. — Stanowiska delegacji chińskiej nie należy przy tym uważać za wynikające z braku zaufania do Wielkiej Brytanii, a spowodowane ono jest chęcią załatwienia jak najlepszego i jak najprędszego problemu Indonezji. Jak podaje PAP, delegat chiński zaproponował Radzie Bezpieczeństwa odłożenie dyskusji w sprawie Indonezji do chwili ukończenia toczących się obecnie pertraktacyj pomiędzy rządem holenderskim a rządem indonezyjskim.

Dziś o godz. 11-ej Rada Bezpieczeństwa rozpocznie swoje piąte posiedzenie w sprawei Indonezji.

Komisja polityczna i bezpieczeństwa obradowała wczoraj nad dopuszczeniem do udziału w pracach Rady Społecznej i Gospodarczej Światowej Federacji Związków Zawodowych oraz amerykańskiej Federacji Pracy. Za dopuszczeniem przemawiali delegat amerykański i delegat ukraiński dr. Manuilski. Delegacja radziecka stanęła na stanowisku, że należy uznać różnicę pomiędzy związkami o charakterze międzynarodowym a związkami o charakterze narodowym. Komisja odroczyła posiedzenie, nie osiągając porozumienia.

Wczoraj również obradowała komisja do spraw ustalenia miejsca głównej siedziby ONZ. Przedstawiciele państw arabskich zaprotestowali przeciw umieszczeniu siedziby w pobliżu Nowego Jorku, który ich zdaniem jest centrum ruchu syjonistycznego, a spory odsetek jego mieszkańców stanowią Żydzi i z tych dwóch przyczyn Organizacja, jeśli chodzi o sprawy arabsko żydowskie, znalazłaby się w orbicie działania jednostronnego wpływu. Jak dotąd jednak komisja doszła do wniosku, że siedziba ONZ powinna mieścić się w okręgu Nowy Jork Conecticut i że szczegółowe miejsce w tym okręgu zostanie wyznaczone w ciągu bieżącego roku.

W kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że pierwsza sesja ONZ zakończy się w piątek.

Dziś na posiedzenie Zgromadzenia Generalnego zostanie wniesiona rezolucja 5-ciu mocarstw w sprawie zainteresowania się ONZ sytuacją aprowizacyjną na świecie. ZSRR przyłączyło się do popierania tej rezolucji. Na obrady wniesie ją minister Bevin.

Komisja dla spraw wychowawczych, humanitarnych i kulturalnych wyłoniła nową organizację pod nazwą UNESCO. Statut tej nowej organizacji wzajemnej pomocy został już ratyfikowany przez Belgię i Wielką Brytanię, a w niedługim czasie będzie ratyfikowany przez 21 innych państw. Postanowiono, że UNESCO będzie współpracowała z UNRRA i że ograniczą obie swoją działalność tylko do państw, wchodzących w skład ONZ. Dawne państwa nieprzyjacielskie zostaną z obrębu wzajemnej pomocy wyłączone.

Z GEN. ZGROMADZENIA ONZ

LONDYN (PAP). — Na posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia ONZ dyskutowano sprawę traktatów pomiędzy państwami, będącymi członkami ONZ.

Postanowiono również, by Trybunał Międzynarodowy zebrał się możliwie jak najprędzej w Hadze. Sprawa kadencji poszczególnych członków komisyj, po długich dyskusjach, została odesłana do komisji ogólnej.

UZNANIE POLSKIEGO NARODOWEGO KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

WARSZAWA (PAP). — Ministerstwo Administracji Publicznej uznało na zasadzie art. 116 Konstytucji z 17 marca 1921 r. (Dz. U. R. P, Nr. 44, poz. 276) Polski Narodowy Kościół Katolicki za publiczno-prawny związek religijny. Stosunek Państwa do Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego określony zostanie w drodze osobnej ustawy.

Równocześnie Ministerstwo Administracji Publicznej przyjęło do wiadomości skład Rady Polskiego Katolickiego Kościoła Narodowego.

WYSZYŃSKI PODEJMUJE DELEGACJĘ BRYTYJSKĄ

MOSKWA (PAP). — Agencja PAP donosi z Londynu, iż zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych ZSRR Wyszyński wydał w gmachu poselstwa radzieckiego przyjęcie na cześć delegacji brytyjskiej na Generalne Zgromadzenie ONZ. Obecny był przewodniczący delegacji brytyjskiej premier Attlee, minister spraw zagranicznych Bevin, minister sprawiedliwości Jowytt, prokurator generalny Shawcross, minister oświaty Wilkinson, stały przedstawiciel Wielkiej Brytanii w Radzie Bezpieczeństwa Cadogan i Noel Becker oraz wszyscy członkowie delegacji radzieckiej.

Po co Hess pojechał do Anglii?

NORYMBERGA (PAP). — Podczas procesu w Norymberdze, prokurator Griffith Jones odczytał sensacyjny dokument, tzw. sprawozdanie księcia Hamiltona, opisujący przybycie Hessa do Wielkiej Brytanii. Oto treść tego dokumentu:

„Dnia 10 maja 1941 r. w odległości 2 mil od Eaglesham spadł nieprzyjacielski samolot ME 110. Pilot, który zeskoczył ze spadochronem, został schwytany.. Oświadczył on, iż nazywa się Alfred Horn, przybył w „specjalnej misji" do ks. Hamiltona i miał zamiar lądować w Dungavel, okręgu wyborczym księcia. Otrzymawszy te wiadomości, ks. Hamilton wraz z oficerem, prowadzącym śledztwo udał się w niedzielę, dnia 11 maja, do baraku w Maryhill, w którym przebywał więzień. Wszedłszy do pokoju w towarzystwie dyżurnego oficera i oficera prowadzącego śledztwo, książę stwierdził, iż więzień jest mu zupełnie nieznany. Rzekomy Horn zwrócił się do księcia z prośbą, aby porozmawiał z nim na osobności. Na życzenie księcia oficerowie opuścili pokój, niemiec zaś rozpoczął rozmowę od przypomnienia, że widział księcia w Berlinie na Olimpiadzie w 1936 roku i że gościł go u siebie w domu. Według słów ks. Hamiltona, więzień oświadczył, że jest Rudolfem Hessem i że przybył do Wielkiej Brytanii w misji humanitarnej. Nie próbował przedsięwziąć tej podróży w czasie, kiedy Wielka Brytania odnosiła zwycięstwa w Libii, gdyż obawiał się, że misja jego mogłaby być poczytywana jako przyznanie się do słabości Rzeszy Niemieckiej. Dlatego też przybył obecnie, kiedy Niemcy odnoszą sukcesy w Afryce północnej i w Grecji. Ze słów swego przyjaciela Haushofera Hess wywnioskował, że Hamilton jest jednym z Anglików, który — jego zdaniem — zrozumie jego punkt widzenia. — Führer nie życzy sobie porażki Anglii i dlatego pragnie wstrzymać walkę — oświadczył Hess.

W dniu 13, 14 i 15 maja urzędnik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, Kirk Patrick w obecności Hamiltona przeprowadził dłuższe rozmowy z Hessem. Hess oświadczył, że Anglia jest odpowiedzialna za wojnę z 1914 r., gdyż od r. 1904 polityka Wielkiej Brytanii polegała na zwalczaniu Niemiec i popieraniu Francji, co musiało doprowadzić nieuchronnie do konfliktu z Rzeszą Niemiecką. W równej mierze Wielka Brytania ponosi odpowiedzialność za wojnę obecną. W roku 1938, po wyczerpaniu wszystkich pokojowych środków, Hitler był zmuszony do zajęcia Austrii, stosownie do życzeń narodu austriackiego.

Powodem kryzysu czechosłowackiego — ciągnął dalej Hess — był zamiar Francji uczynienia z Czechosłowacji wypadowej bazy lotniczej przeciwko Rzeszy Niemieckiej. Planom tym dał wyraz francuski minister lotnictwa Cot, zaś obowiązkiem Hitlera było zapobiec tej intrydze. Hitlerowi zdawało się, że dzięki interwencji premiera Chamberlaina i konferencji monachijskiej, sytuacja uległa odprężeniu. Jednakże już w 14 dni po Monachium premier Chamberlain oświadczył publicznie, iż wyraził swą zgodę na umowę monachijską jedynie w celu zyskania na czasie dla dozbrojenia Wielkiej Brytanii. Wielka Brytania i Francja starały się uzbroić kadłubowe państwo czechosłowackie przeciwko Niemcom. Przyczyną polskiego kryzysu było postanowienie Anglii, aby zwalczyć Niemcy, jako największą potęgę na kontynencie. Atak Hitlera na Norwegię i Danię — oświadcza Hess — był usprawiedliwiony planami brytyjskimi, a dokumenty, które dowiodły, iż Wielka Brytania ma zamiar dokonania inwazji na Niemcy poprzez Holandię i Belgię, usprawiedliwiały atak na Holandię. Wobec powyższego jest jasnym, że W. Brytania ponosi również odpowiedzialność za obecną wojnę. Hitler zwracał się kilkakrotnie do Wielkiej Brytanii i Francji z ofertą pokojową; po upadku Polski, po załamaniu się Francji. Propozycje zostały jednakże odrzucone. Nie pozostało więc Hitlerowi nic innego, jak prowadzić walkę aż do ostatecznego końca.

Następnie Hess starał się udowodnić, iż Niemcy muszą wygrać wojnę. Powiedział on, iż niemiecka produkcja lotnicza jest olbrzymia i przewyższa znacznie produkcję Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Olbrzymie ilości łodzi podwodnych, które buduje się obecnie w całych Niemczech, przyczynią się do wygrania bitwy o Atlantyk. Niemcy zdobyli wielkie ilości surowców w krajach okupowanych i są obficie zaopatrzeni w materiały pędne. Hitler posiada ślepe zaufanie mas niemieckich i nie istnieją żadne nadzieje na wywołanie rewolucji.

Hess oświadczył dalej, iż przeraża go perspektywa przedłużającej się walki i dlatego przybył do Wielkiej Brytanii bez wiedzy Hitlera, aby przekonać odpowiedzialne osobistości, iż wobec tego, że Anglia nie może wygrać wojny, najmądrzej będzie zawrzeć pokój. Hitler nie odnosił się nigdy wrogo do Imperium Brytyjskiego i nie ma zamiaru osiągnięcia panowania nad światem.

To chciwi Amerykanie żywią zakusy w stosunku do Imperium Brytyjskiego. Hitler jest zdania, że strefa interesów niemieckich znajduje się w Europie i że rozproszenie sił niemieckich poza granicami Europy doprowadziłoby do osłabienia Rzeszy i do jej upadku. Wobec tego Hess proponuje następujące rozwiązanie sprawy: „W. Brytania daje Niemcom wolną rękę w Europie, w zamian za co Niemcy dają Anglii wolną rękę w Imperium, z tym jedynie zastrzeżeniem, że W. Brytania zwróci Niemcom ich dawne kolonie, które są konieczne jako źródła surowcowe". Hess dodał jeszcze, iż wszystkie pogłoski, jakoby Hitler zamierzał zaatakować Związek Radziecki, są bezpodstawne. Podczas następnych rozmów Hess oświadczył, iż zapomniał jeszcze wyjaśnić dwa warunki, dotyczące jego propozycyj pokojowych: 1) iż wojska brytyjskie muszą opuścić Irak, który walczył dla Niemiec i nie może być pozostawiony w kłopotliwej sytuacji, 2) iż Niemcy nie będą mogły prowadzić rokowań z Churchillem, który planował wojnę już od roku 1936 i jego kolegami, którzy są zwolennikami jego polityki wojennej. Z każdym innym rządem Niemcy są gotowe przeprowadzić rokowania."

PRZYJAZD DELEGACJI DLA SPRAW PALESTYNY

WARSZAWA (PAP). — Dnia 7-go b. m. przybyła do Warszawy delegacja Komisji Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii dla Spraw Palestyny w składzie pp. Manning Buller (czł . parl. bryt.), Buxon (Stany Zjedn.), Criok (W. Brytania) i Rood (Stany Zjedn.).

*

Dnia 8-go b. m. pełna delegacja Komisji Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii dla spraw Palestyny została przyjęta przez Ministra Spraw Zagranicznych Wincentego Rzymowskiego, w obecności dyrektora departamentu politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ministra pełnomocnego Józefa Olszewskiego, wicedyrektora departamentu politycznego MSZ dr. Tadeusza Żebrowskiego i prof. Olgierda Górki.

Ewakuacja niemców z Węgier

BUDAPESZT (PAP). — Zgodnie z uchwałą konferencji poczdamskiej, rozpoczęła się ewakuacja przeszło pół miliona niemców z Węgier. Wielu z nich w przewidywaniu swego losu usunęło się samorzutnie wkrótce po zakończeniu wojny. Główne skupiska niemców znajdują się w okolicach Budapesztu. Posiadając najżyźniejszą ziemię i sprawując kontrolę nad większą częścią przemysłu węgierskiego, znajdowali się oni na kierowniczych stanowiskach w rządzie i w sztabie generalnym. Po okupacji Węgier 19 marca 1944 r. zostali oni volksdeutschami. Młodzi volksdeutsche wstąpili do SS i SA. Ewakuacji nie podlegają jedynie ci niemcy, którzy brali udział w ruchu oporu i czynem dowiedli, że nie sympatyzują z hitleryzmem.

NIE BĘDZIE POŁĄCZENIA MARSYLIA — NOWY JORK

MARSYLIA (Ant. wł.) — Władze francuskie odmówiły amerykańskiemu towarzystwu lotniczemu wznowienia komunikacji na trasie Marsylia — Nowy Jork. Odmowa ta spowodowana jest niższymi opłatami za przejazdy, stosowanymi przez Amerykanów od opłat, jakie obowiązują na liniach lotniczych francuskich.

—o—

O czym pisze prasa angielska...

Bolączki powojenne W. Brytanii

Prasa brytyjska daje obraz codziennych bolączek i problematów społecznych, będących naturalnymi konsekwencjami wojny. Pozwolę sobie przytoczyć dwie najważniejsze bolączki — poruszane w różnej formie, pod różnymi groźniej i mniej groźnie brzmiącymi tytułami. Pierwsze zagadnienie — to los młodzieży, która powróciła z wojny — drugie „fala przestępstw", dokonywanych przez małoletnich.

Oto krótki artykuł J. L. Mellora, publicysty z „**The Sunday Chronicle**", zatytułowany „Nie stać nas na to, ażebyśmy sobie mogli pozwolić na utratę tych ludzi...": W styczniu zwolniona zostaje pierwsza grupa żołnierzy Królewskiej Floty, a wśród nich zdemobilizowany zostaje młody marynarz, były współpracownik redakcji „S. Chr." — niejaki p. Rogers. Autor nie widział Rogersa od 6 lat. Lecz wczoraj Rogers otrzymał krótki urlop — przed ostatecznym zwolnieniem — i zjawił się w redakcji. „Przypominam sobie Rogersa, jako młodego, okrągłego — raczej nieśmiałego chłopaka — typowego młodzieniaszka, rozpoczynającego karierę w redakcji pism. Lecz Rogers, który wczoraj uścisnął mi rękę — w sposób godny zapaśnika ciężkiej wagi — to masywny mężczyzna — wysoki na sześć stóp. To już nie chłopak — lecz mężczyzna — dojrzały i zaprawiony do życia — i traktujący życie poważnie. Wojna niektórych z nas zmieniła bardziej, niż innych. Mnie samego zmieniła niewiele, gdyż miałem już przedtem doświadczenie życiowe poza sobą — lecz jaka przemiana nastąpiła w tych młodych, którzy opuścili nas, jako chłopcy, a obecnie powrócili do nas jako mężczyźni z całą powagą i poczuciem męskiej odpowiedzialności!..."

P. Mellor zapytał Rogersa, jako typowego przedstawiciela młodzieży, która dojrzała podczas wojny, co myśli o przyszłości swoich towarzyszy. Odpowiedź była olśniewająca. Ten podoficer marynarki, który przeszedł twardą szkołę i nawykł do rozkazywania młodszym od siebie, nie ma iluzyj, że życie w cywilu będzie usłane różami. Zdaje sobie doskonale z tego sprawę, że zarówno jego samego, jak i jego kolegów, mających poza sobą krew i łzy, czeka jeszcze ciężki trud. „Widzi pan — rzekł Rogers — ja i moi towarzysze nie należeliśmy do szczęśliwych, ale potrafiliśmy stawić czoło naszej doli. Straciliśmy sześć lat najważniejszych w naszym życiu i teraz musimy te lata odrobić — co nie jest rzeczą łatwą. Niektórzy „faceci" w moim wieku zdecydowali się na pozostanie w marynarce. Rozpoczynanie nowego życia w „cywilu" — wydaje im się znacznie gorsze pod względem finansowym i pragną oszczędzić sobie wysiłków rozpoczynania życia na nowo, od dołu. Ale ja jestem innego zdania. Czuję się szczęśliwy, że wyszedłem z tego wszystkiego cało i sądzę, że życie, jakkolwiek twarde — nie złamie mnie".

P. Mellor konkluduje: Odpowiedź tego młodego człowieka — jest pomyślną wróżbą dla nas. Chodzi o to jednakże, że nie wszyscy tak myślą, jak on. A ci młodzi ludzie, którzy potracili 5 czy 6 najpiękniejszych lat swego życia, są dla nas najbardziej wartościowi, są elitą naszej rasy. — Dzięki Bogu, tak wielu z nich wróciło zdrowych na ciele i umyśle — po pierwszej wojnie bywało gorzej. A kraj potrzebuje tych ludzi bardzo. Musimy zrobić wszystko, ażeby dopomóc im w odzyskaniu tych straconych lat.

Druga bolączka — gorsza od samej wojny: To fala przestępstw, jaka zalewa dziś Anglię. To przestępstwa popełniane przez młodzież, przez dzieci. Dzieci przestały być dziećmi — i stały się złodziejami — co gorsza złodziejami zorganizowanymi w bandy, na które nawet właśni rodzice nie mają już wpływu, gdyż się ich po prostu boją. Nowy problem dla Scotland Yard'u.

Wielka ilość dzieci płci męskiej i żeńskiej czatuje na rogach ulic i śledzi czynności sklepów i składów, ażeby następnie informować bandy większych dzieci o nadchodzących dostawach dla składów i sklepów. Bandy na podstawie tych „informacyj" organizują później swoje napady, płacąc za informacje młodszym. Pewien starszy oficer policji angielskiej opowiada reporterowi wielkiego dziennika londyńskiego: „Znam wypadki, że dzieci czatowały godzinami przed sklepami tytoniowymi w celu wyśledzenia pory dostaw cygar i papierosów. Zawiadamiały o tym złodziei i tej samej nocy sklep był ograbiony. Na nieszczęście większość z tych dzieciaków — to młodsze rodzeństwo zawodowych złodziei i bandytów. Wiemy o tym, ale nie mamy dowodów — podstaw do bezpośredniej skróconej akcji. (Jak wiadomo, w Anglii wszelkie zatrzymania, aresztowania muszą być oparte na wyczerpujących podstawach, na dowodach winy — przyp. Red.). Policja twierdzi, że przestępstwa są całkowicie następstwem wojny i pod wielu względami są szkodliwsze dla Wielkiej Brytanii, niż sama wojna." (Ł).

„Wolność, Równość, Niepodległość"

„Robotnik" (Nr. 37) pisze:

W „Gazecie Robotniczej" ukazał się artykuł, w którym autor nie tylko nie godzi się na krytyczną ocenę działalności W. R. N., ale uważa, że zbyteczna jest dyskusja z tymi, którzy nie rozumieją zasług wr-enowców w ich walce z hitlerowcami.

Powyższy artykuł nasuwa konieczność publicznego oświetlenia działalności W.R.N. w okresie okupacji i określenie stosunku odrodzonej Polskiej Partii Socjalistycznej do tej organizacji.

Działalność t. zw. „W. R. N.", albo inaczej prawicy PPS z okresu okupacji określamy jako szkodliwą. Była to prawica w socjalistycznym ruchu robotniczym, podczas gdy RPPS, reprezentująca lewy odłam Partii była kontynuowaniem tego kierunku w Partii, który zapoczątkowali towarzysze Barlicki i Dubois.

Działalność W. R. N. oceniamy nie tylko jako błędną politycznie, ale i nad wyraz szkodliwą dla PPS, dla klasy robotniczej i dla Państwa. W. R. N. było w swej zasadniczej postawie antysowieckie i antyjednolitofrontowe. Organizacja, która walczyła w czasie ostatniej wojny ze Związkiem Radzieckim, prawdziwym rozgromicielem hitleryzmu, obiektywnie osłabiała front walki z faszyzmem i dezorientowała masy robotnicze w ich walce z hitleryzmem, tworząc teorię dwóch frontów: antyhitlerowskiego i antyradzieckiego.

Organizacja W. R. N., która odrzucała hasło jedności działania z Polską Partią Robotniczą, która zamiast przyjąć podawaną jej przez PPR dłoń odrzuciła ją, nie była partią robotniczą i z tą ideologią W. R. N. odrodzonej PPS nic nie wiązało i dalej nie wiąże.

W. R. N. pomagała rozbijać szeregi robotnicze, miast je łączyć. W. R. N. była dla nas szczerych PPS-owców jednolitofrontowców, zorganizowanych w czasie okupacji w RPPS widomą oznaką bankructwa polskich szajdemanowców, bankructwa, które musiało się skończyć klęską i kompromitacją ideologów tej organizacji. Ideowy sojusz z rządem w Londynie i współdziałanie ze spółką Kwapiński — Bielecki kompromitowało tych niby socjalistów.

W pojęciu klasy robotniczej sojusz ten był odstępstwem od programu PPS i zdradą interesów klasy robotniczej na rzecz polskiego nacjonalizmu z jego faszystowskim skrzydłem ONR na czele.

Odrodzona PPS, partia jednolitofrontowa, rozumiejąca pozytywną i decydującą rolę Związku Radzieckiego w walce z faszyzmem, w walce z ustrojem kapitalistycznym, w walce o niepodległą i prawdziwą demokratyczną Polskę odcina się absolutnie i w całości od W. R. N.

Podjęliśmy i czcimy zaszczytne tradycje walki o niepodległość z carską Rosją, ale nie mamy nic wspólnego z różnymi bebesowcami i W. R. N.-owcami i socjalistami typu niemieckich szajdemanowców.

Czy znaczy to, że potępiliśmy w czambuł wszystkich W. R. N.-owców (członków W. R. N.)? Nic podobnego.

Chylimy czoła przed bohaterstwem poszczególnych W. R. N.-owców, mężnie walczących z hitlerowcami. Ale potępiamy politykę W. R. N., zwalczamy i zwalczać będziemy w odrodzonej PPS tych wszystkich, którzy zagrażają czystości naszej Partii i przeciwdziałają jednolitofrontowej linii dzisiejszej PPS.

Wielu z byłych członków W. R. N. piastuje w dzisiejszej PPS wysokie stanowiska, lecz piastują je nie dlatego, że byli w W. R. N., lecz przeciwnie, pomimo tego, że byli w W. R. N. Jeżeli godzą się na nową linię Partii, która jest przedłużeniem linii RPPS z okresu okupacji, jeżeli zgodnie z nią pracują i uszanują jej uchwały, są i będą traktowani na równi ze wszystkimi członkami Partii. Jeżeli natomiast znajdą się członkowie PPS, którzy będą zdania podobnego jak określone w rzeczonym artykule, to dla tego rodzaju członków miejsca w Partii nie ma i być nie może, albowiem odrodzona PPS nie jest dalszym ciągiem W. R. N., lecz jego zaprzeczeniem.

Stanisław Szwalbe.

W kilku wierszach

Londyn. Do Londynu przybywa nadzwyczajny ambasador francuski Leon Blum, celem odbycia konferencji z ministrem spraw zagranicznych Bidault przed swoim wyjazdem do Ameryki.

W Paryżu wielką wagę przykłada się do pożyczki amerykańskiej na cele gospodarcze i aprowizacyjne, o którą zabiegać będzie w Waszyngtonie i Nowym Jorku Leon Blum.

Paryż. Przewodniczący francuskiego komitetu obrony narodowej, szef sztabu gen. Juin przybędzie w niedzielę do Londynu w celu odbycia narad z szefem sztabu imperialnego marsz. Allan Brooke.

Ottawa. Minister skarbu w Kanadzie James Ilsley oświadczył, iż rząd kanadyjski otworzył Chinom kredyt w wysokości 60 milionów dolarów kanadyjskich.

Paryż. Agencja „France Presse" donosi, że przedstawiciel Związku Radzieckiego w komisji do spraw Dalekiego Wschodu, gen. Derewienko, przybył do Tokio.

Wiedeń. Rząd austriacki wydał nakaz aresztowania wszystkich członków rodziny Habsburgów, przebywających na terytorium Austrii. Nakaz ten został wydany za zgodą francuskich władz okupacyjnych.

Rzym. W willi b. faszystowskiego ministra, Alfieri, który uciekł do Szwajcarii, znaleziono wielką ilość kosztowności, na ogólną sumę 10 milionów lirów.

Lizbona. Don Juan — hiszpański pretendent do tronu — konferuje obecnie z premierem portugalskim Salazarem, zabiegając o uzyskanie wiz wjazdowych dla monarchistów hiszpańskich do Portugalii.

Kair. Odbyła się tutaj zorganizowana na szeroką skalę manifestacja przeciwko Wielkiej Brytanii. W manifestacji wzięli udział tłumnie studenci. Nastąpiło starcie pomiędzy demonstrantami a policją, która została zmuszona do użycia broni. Po obu stronach są zabici i ranni.

Rozwój motoryzacji w Polsce

Na konferencji prasowej w Państwowym Urzędzie Samochodowym dyrektor mjr. Wrzos i jego współpracownicy przedstawili dotychczasowy dorobek motoryzacji polskiej i jej widoki na przyszłość.

P. U. S. przystępował do pracy w warunkach niezwykle trudnych. Głównymi zadaniami PUS-u w pierwszym okresie jego działania było objęcie w posiadanie państwa pojazdów, stanowiących majątek poniemiecki, lub zdobycz wojenną, doprowadzenie ich w miarę możliwości do stanu używalności i rozprowadzenie ich po różnych komórkach państwowych — w miarę ich potrzeb oraz rozpoczęcie prac nad organizacją transportu i komunikacji.

Jeden z najważniejszych celów, jakie postawił sobie PUS — przejęcie wszystkich samochodów, stanowiących prawną własność państwa, spośród których duża część była eksplatowana bezprawnie przez osoby prywatne — jest już prawie spełniony. Dużą usługę oddało wydane ostatnio rozporządzenie o unieważnieniu t. zw. numerów próbnych, które spowodowało, że liczba zarejestrowanych prawidłowo przez instytucje państwowe pojazdów mechanicznych osiągnęła na dzień 11 ub. m. cyfrę 29.558 wozów, wobec liczby około 15.000 z czerwca i ok. 21.000 z listopada ub. r. Należy podkreślić, że utrata nadziei na możność dalszego bezprawnego korzystania z samochodów przez różnego rodzaju „kombinatorów“ spowodowała gwałtowne zwiększenie się ujawnienia takich pojazdów, co wyraża się cyfrą ok. 7.000 samochodów zarejestrowanych w okresie od 15XII ub. r. do 10.I b. r., podczas gdy w listopadzie i w pierwszej połowie grudnia, kiedy nielegalni posiadacze samochodów mieli jeszcze nadzieję, że dotychczasowy stan rzeczy utrzyma się i nadal — zarejestrowano wszystkiego 1.800 pojazdów.

Na terenie Polski zorganizowano 7 zakładów, przeprowadzających generalne remonty samochodów, z czego trzy fabryki są już czynne, pozostałe zaś kończą pracę organizacyjne. Ponadto pracują na terenie całego kraju Państwowe Warsztaty Samochodowe, w liczbie 74, które przeprowadzają średnie i drobne remonty.

Wartość urządzeń maszyn, budynków i tp. Państwowych Zakładów i Warsztatów Samochodowych wynosi, licząc w zł. przedwojennych, ok. 58 milionów, personel liczy ok. 5.000 pracowników, czynnych jest w tych przedsiębiorstwach 1.126 obrabiarek, których większość otrzymaliśmy dzięki pomocy i przy współpracy inżynierów radzieckich. Plan na rok 1946 przewiduje wykonanie 5.000 kapitalnych remontów, 1610 remontów średnich i 5015 remontów silników. Oprócz tego przewidziane jest wykonanie części zamiennych, których wartość wyniesie 8.040,000 zł. przedw. Głównymi trudnościami w pracy zakładów i warsztatów samochodowych jest brak fachowców, czemu zapobiega się przez intensywne szkolenie młodych kadr oraz różnorodność typów i marek samochodów, co znacznie komplikuje produkcję części zamiennych.

Obecnie na skutek starań komisji delegowanej przez PUS do Anglii, znajdują się w drodze do Polski kompletne, duże zakłady remontowe. Jesteśmy też w przededniu otrzymania większej ilości części do samochodów amerykańskich, a części zamienne do samochodów radzieckich już nadeszły ze Związku Radzieckiego.

Celem usprawnienia rozprowadzenia po całym kraju samochodów przybywających ze Związku Radzieckiego oraz w ramach dostaw UNRRA, organizuje się Centrala Zbytu Samochodów.

Państwowa Komunikacja Samochodowa obsługuje w chwili obecnej 60 linii, korzystając z 1351 samochodów i 48 autobusów. Istnieje 15 baz i 50 filii P. K. S-u, które wykazują 30 milionów zł. obrotu miesięcznie. W przyszłości projektowane jest zatrzymanie w rękach państwa jedynie obsługi głównych szlaków, pozostawiając lokalną komunikację samorządowi, spółdzielniom i inicjatywie prywatnej.

Na zakończenie mjr. Wrzos wyjaśnił, że niesłuszne jest panujące powszechnie mniemanie jakoby w Polsce nie wolno było posiadać samochodów osobom prywatnym. Właściciele wozów którzy udowodnią swe prawa do samochodów, pozostałych sprzed wojny, lub też ci, którzy powracają do kraju na wozach legalnie nabytych zagranicą, nie mają żadnych trudności przy rejestracji. Pojazdy zaś uzyskane w różny nielegalny sposób w czasie wojny i w pierwszym okresie chaosu powojennego, są słusznie uważane za własność państwa.

Dlaczego spis sumaryczny

Na podstawie Uchwały Rady Ministrów dnia 14 lutego odbędzie się sumaryczny spis ludności.

Spis sumaryczny jest to spis skrócony pod każdym względem. Zamiast poszczególnych osób, rejestruje on odrazu sumy ludności w mieszkaniu, a na wsi nawet w całym domu. Zamiast kilkunastu informacyj ogranicza się on zaledwie do kilku. Sumaryczne ujęcie danych na formularzach oraz ograniczony zakres informacyj pozwala na uzyskanie wyników w o wiele krótszym czasie przy następnym opracowaniu formularzy przez Centralę Statystyczną — Główny Urząd Statystyczny. Przygotowanie i przeprowadzenie spisu sumarycznego wymaga mniejszego nakładu organizacyjnego.

Już w wyliczeniu tym tkwi częściowo odpowiedź na pytanie: dlaczego spis sumaryczny?

Obecnie spisu obszernego przeprowadzić nie można. Nie pozwalają na to warunki ogólno-organizacyjne w Państwie, a przede wszystkim szczupłość i przeciążenie administracji publicznej, na którą właśnie spada ciężar organizowania spisu w terenie. Z drugiej strony, stosunki ludnościowe w kraju są dalekie od ustabilizowania, gdyż repatriacja, ewakuacja niemców, ruch osadniczo-przesiedleńczy i inne ruchy masowe ludności są w pełnym toku. Stan zaludnienia poszczególnych terenów Państwa może szybko się zmienić, co zdeaktualizuje charakterystykę tych terenów naszkicowana przez spis. Potrzeba doraźnych informacyj o zaludnieniu kraju jest tak paląca, że domaga się niezwłocznego zaspokojenia tymczasem opracowanie wyników obszernego spisu musiałoby trwać czas dłuższy.

Jak z tego widać jedyną słuszną decyzją było zredukowanie programu spisu do minimum absolutnie koniecznego, co też uczyniono zarządzając spis sumaryczny, a więc spis skrócony, co pozwoli Głównemu Urzędowi Statystycznemu na opracowanie wyników w krótkim terminie, ok. 6 tygodni od chwili otrzymania z terenu materiału spisowego.

KRONIKA

Nauczyciele stają do akcji spisowej

Minister Oświaty za pośrednictwem kuratorów i Związku Nauczycielstwa Polskiego wystosował apel do ogółu nauczycieli, wzywający do okazania pomocy władzom spisowym w akcji spisowej i do brania udziału w spisie w charakterze komisarzy spisowych. Nauczyciele, pełniący obowiązki komisarzy spisowych, są wolni od pracy szkolnej w okresie spisu. Zwolnień udzielą kierownicy szkół.

Poważny wzrost produkcji hurtowniczej w styczniu r. b.

W styczniu r. b. produkcja hutnicza wykazała ogromny wzrost w porównaniu do grudnia ub. r. Wytworzono mianowicie: surówki 51 695 ton (w grudniu 35.055), stali surowej 88.676 ton (w grudniu 73.946), wyrobów walcowanych 69.735 ton (w grudniu 44.734). Plan produkcyjny został został przekroczony dla surówki o 12 proc., dla stali surowej o 14 proc., dla wyrobów walcowanych o 32 proc. Koksownie wykonały plan w 134 proc. wytwarzając 72,857 ton koksu.

Zebranie organizacyjne Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia

Pow. Rada Zw. Zaw. zawiadamia, że w dniu 14 lutego b. r. o godz. 18-ej, odbędzie się zebranie organizacyjne Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia w lokalu Pow. Rady Zw. Zaw., Aleja 43. Prosimy o przybycie wszystkich zainteresowanych: lekarzy, felczerów, położne, farmaceutów, dentystów, techników dentystycznych, pielegniarki, Instytut Weigla oraz służbe szpitalną. Porządek dzienny zebrania: Wybór Zarządu Oddziału oraz wybór delegata na ziazd Sekcji Farmac. w Warszawie w dniu 24 b. m.

Pow. Rada Zw. Zaw. prosi o liczne i punktualne przybycie.

Zebranie Pracowników Instytucji Społecznych

W dniu 12 lutego 1946 r., o godz 17-tej odbędzie się zebranie organizacyjne Prac. Instytucji Społecznych w lokalu Pow. Rady Zw. Zaw. Aleja II-ga 43. Prosimy o przybycie wszystkich pracowników Inst. Społecznych a mianowicie: Partii Politycznych, organizacji młodzieżowych, T. U. R., Z. W. W., Zw. Zawodowych, Zw. Zachodniego, Zw. Partyzantów, Zw Więźniów politycznych, Polski Czerwony Krzyż, Komitet Opieki Społecznej, przy tym zaznacza się, iż winni przybyć tylko funkcjonariusze i pracownicy płatni.

Komunikat Polskiego Związku Zachodniego

Zarząd Polskiego Związku Zachodniego komunikuje tym Obywatelom, którzy otrzymali odezwy z deklaracjami P. Z. Z. z Woj. Zarządu Okręgu w Kielcach, aby w ciągu 5-ciu dni od chwili ich doręczenia zwrócili deklaracje do Biura P. Z. Z. Obwód Częstochowa, Aleja Wolności 16. Biuro czynne: w poniedziałki, środy i piątki od godz. 9-ej do 15-ej i we wtorki, czwartki od godz. 17 do 19-ej.

Zaciąg ochotniczy do Milicji Obywatelskiej

Na podstawie okólnika Nr 52 z dnia 21. I. 46 r. Komendanta Głównego M. O. ogłasza się zaciąg ochotniczy do służby w szeregach M.O.

Kandydaci odpowiadać powinni następującym warunkom:

1. obywatelstwo polskie,
2. nieskazitelną przeszłość,
3. pochodzenie socjalne: robotnicze, chłopskie, inteligencji prac.
4. 4 oddziały szkoły powszechnej,
5. wiek od 18 — 35 lat,
6. przekonania demokratyczne, potwierdzone przez odpowiednie referencje,
7. wymagany stan zdrowotny.

Termin zgłaszania się kandydatów do dnia 24 .II. 46 r.

Kandydaci pragnący zasięgnąć bliższych informacji mogą zgłaszać się do Komendy Miasta M. O. Aleja N. M. P. Nr 75, pokój Nr. 16 i do Komendy Powiatowej M. O., ul. Śląska Nr. 8, pokój Nr. 5.

Zebranie Organizacyjne, O. M. T. U. R.

Organizacja Młodzieży TUR Komitet Miejski, podaje do wiadomości swych członków, że zebranie organizacyjne członków odbędzie się w środę, dnia 13 b. m. o godzinie 5,30 po poł. w sali konferencyjnej Kopernika 6.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa i konieczna.

Wyjaśnienie

Ob. Kowalik Krystyna, lat 15, zamieszkała przy ul. Katedralnej 11, prosi o zaznaczenie, że nie ma nic wspólnego z Kowalik Krystyną, nieletnią złodziejką, o której wzmianka była umieszczona w Nr. 28 „Głosu Narodu“ z dn. 2 lutego b. r.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 11 do 17 lutego b. r. dyżurują następujące apteki:

P. Kozerskiego — II Aleja 26,

J. Otrębskiego — ul. Wieluńska 18,

J. Rupprechta — ul. Narutowicza nr. 170, tylko od godz. 8 do 19.

—o—

Ofiary

Pracownicy administracyjni i fabryczni Fabryki Wyrobów Metalowych Roman Praśniewski wpłacili do naszej redakcji zł. 1.500.— na Pomoc Zimową dla najbiedniejszych dzieci miasta Częstochowy zamiast kwiatów dla ob. ob. Romanostwa Praśniewskich z okazji 12-lecia pożycia małżeńskiego oraz Ich córeczki Ani z okazji ukończenia 10-go roku życia.

Komunikat Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Częstochowie

1) W związku z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym, które w wysokim stopniu utrudniają odbudowę kraju i sprawne funkcjonowanie aparatu państwowego, samorządowego, społecznego itp., na polecenie Biura Kontroli Państwa i Prezydium W. R. N. w Kielcach — z dniem dzisiejszym przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Częstochowie zostało otwarte Biuro przyjmowania skarg.

Skargi należy wnosić na piśmie lub osobistymi zeznaniami protokólarnymi w gabinecie Przewodniczącego M. R. N. w Częstochowie, ul. Najśw. Maryi Panny 35, I p.

2) Wszelkie usterki w naszych instytucjach, wynikające z niewłaściwego załatwiania interesantów wskutek złej woli, a szkodzące Państwu, jego powadze, dobru ogólnonarodowemu lub poszczególnym obywatelom, co winno być uwzględnione w granicach prawa i możliwości, tego rodzaju zażalenia należy wnosić do „Skrzynki zażaleń“, umieszczonej w poczekalni Miejskiej Rady Narodowej.

Zaznacza się, że zażalenia nie poparte konkretnymi faktami, lecz wypływające ze złośliwości lub intrygi, ulegną zniszczeniu.

Przewodniczący Karol Zajda.

Częstochowa, 11 lutego 1946 r.

„Kościuszko na tle epoki“ w Klubie Literackim

Dnia 12 lutego mija 200 lat od urodzin Kościuszki. Cała Polska obchodzi uroczyście rocznicę przyjścia na świat nie tylko bohatera narodowego i jednej z najbardziej kryształowej postaci historii, ale i bojownika o wolność ludu, ojca nowoczesnej demokracji. Z tego ostatniego punktu widzenia oświetlił znaczenie Kościuszki prof. Ferens w swoim odczycie p. t. „Kościuszko na tle epoki“.

Żeby je uwypuklić, sięgnął do źródeł państwowości Polski. Na przestrzeni wieków rozróżnił trzy momenty: pierwszy, kiedy w skład państwa Polskiego wchodziła jedynie Polska etnograficzna, drugi, kiedy — jak to pięknie przedstawił Sienkiewicz w alegorii „Legendy Żeglarskiej“ — na pokład nawy polskiej chronili się sąsiedzi — rozbitkowie przed zachłannością absolutyzmu wschodu i zachodu, wreszcie moment obecny, kiedy Polska wraca do swoich granic etnograficznych.

Sporo miejsca poświęcił prelegent kształtowaniu się stosunków wewnętrznych Polski od czasów najdawniejszych aż do wybuchu powstania kościuszkowskiego. Wykazał zachwianie równowagi społecznej przez odsunięcie chłopów od życia politycznego. Państwo straciło kontakt z ludem, oddając go we władanie szlachty. Ten bezpośredni kontakt przywrócił dopiero Kościuszko uniwersałem połanieckim.

Symboliczne postacie słynnego obrazu Matejki: „Kościuszko pod Racławicami“; posłużyły prelegentowi, jako komentarz plastyczny przełomu w wewnętrznym ustroju Polski.

Krótka charakterystyka polskiego rokoka, konfederacji barskiej i prądów jakobińskich, uzupełniła ten ciekawy szkic odczytowy, zbudowany przejrzyście i wygłoszony z pamięci ze swobodą i całkowitym opanowaniem przedmiotu.

S P. O.

Z „Wieczoru poezji i pieśni robotniczej“

Niedzielna impreza w Świetlicy PPR — Dzielnicy Śródmieście wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie wśród członków i sympatyków, czego dowodem był liczny udział żywo oklaskującej występy publiczności.

Słowo wstępne wygłosił tow. Wabiński, malując historyczne tło, na którym powstała Międzynarodówka i Warszawianka 1905 r. Zapowiadając wiersz Majakowskiego, apoteozujący dobrowolną, nadobowiązkową pracę robotników w okresie powojennego wyniszczenia państwa, podkreślił potrzebę takiego wysiłku i u nas.

Silny oddźwięk wywarł utwór St. Zielińskiej „Na szlak“. Autorka wzywa wszystkich, by otrząsnęli się z przygnębiających wspomnień okupacji, udręczeń obozowych i zapaliwszy znicz ku czci poległych bohaterów — z całą energią przystąpili do pracy dla kraju.

Z pieśni usłyszeliśmy Warszawiankę 1905 r. i partyzancką piosenkę Armii Ludowej.

Inicjatywa urządzenia wieczoru, układ i opracowanie z amatorami programu, są zasługą tow. L. Wasilewskiej.

Zebrane ze sprzedaży biletów pieniądze przekazano Komitetowi Niesienia Pomocy Biednym Dzieciom. L. J.

—o—

Kronika kielecka

Obchód Roku Kościuszkowskiego w Kielcach

W dniu 5 stycznia powołany został w Kielcach Honorowy Komitet uczczenia Roku Kościuszkowskiego, w skład którego weszli: Wojewoda kielecki mjr. Wiślicz, Ks. Bp. Kaczmarek. Dowódca II Dywizji W. P., Naczelnik Woj. Urzędu Inf. i Prop. ob. Zofia Machejkowa, Kurator Okr. Szkolnego ob. Sieczeń, oraz prezesi i sekretarze stronnictw politycznych. Równocześnie wybrano Komitet Wojewódzki obchodu, złożony z przedstawicieli miejscowych organizacyj społecznych i politycznych. Poszczególne sekcje, które Komitet ten wyłonił, mają się zająć zorganizowaniem obchodu Roku Kościuszkowskiego.

Z.

Wojewódzki Walny Zjazd Stronnictwa Demokratycznego

Wojewódzki Komitet Stronnictwa Demokratycznego w Kielcach zawiadamia, że w dniu 16 i 17 lutego 1946 r. w sali Konferencyjnej Domu Kultury Robotniczej w Kielcach odbędzie się Walny Zjazd delegatów Stronnictwa Demokratycznego. Referaty wygłoszą: Wiceprezydent K. R. N.: „Referat polityczno-programowy“, W. Żabeski: „Inicjatywa prywatna w przemyśle i handlu“, poseł ob. Marek-Arczyński: „Stronnictwo Demokratyczne w konspiracji“ W drugim dniu zjazdu przeprowadzony zostanie wybór Komitetu Wojewódzkiego, Komisji Rewizyjnej i Sądu Partyjnego.

100 proc. świadczeń rzeczowych oddała gmina Bliżyn w pow. kieleckim

Według ostatnich statystyk referatu świadczeń Starostwa Kieleckiego, do najlepiej oddających świadczenia należą następujące gminy:

Suchedniów 76 proc. Łopuszno 73 proc. Chęciny 65.6 proc. i Bliżyn 100.9 proc. Na szarym końcu w akcji świadczeń stoi gmina Piekoszów, Należy dodać z wielkim uznaniem dla rolników gminy Bliżyn, że wyróżniona gmina wcale nie jest bogata, przeciwnie biedniejsza od wielu innych w pow. kieleckim. (Z)

Pierwsza w Kielcach rozprawa Sądu Doraźnego

W dniu 12 lutego b. r. w gmachu Sądu Okręgowego w Kielcach odbywa się pierwsza rozprawa sądowa w postępowaniu doraźnym. Przed sądem stają sprawcy głośnego napadu rabunkowego w dniu 1 stycznia 1946 r. na mieszkanie dra J. Komorowskiego. Sprawa budzi wielkie zainteresowanie i odbywa się przy udziale ławników, jako czynnika obywatelskiego. (Z)

Transporty świń na zachód są konfiskowane

Mimo zakazu wojewody Kieleckiego, zabraniającego eksportu żywca poza granice województwa, na terenie powiatów Staszów i Busko, zorganizowani przemytnicy usiłowali niejednokrotnie wywieźć na zachód większe transporty świń. Milicja Ob. w porę spostrzegła nadużycie i transporty skonfiskowała, oddając je na cele społeczne i charytatywne. (Z)

Dokładnie odpowiesz komisarzowi spisowemu—będziesz miał dokładny obraz Polski

Teatry Miejskie — sala duża

Ostatnie przedstawienia

„Pygmalion" G. B. Shawa

Dziś we wtorek 12 b. m. oraz jutro w środę 13 b. m. o godz. 18,30 „Pygmalion", utwór sceniczny w 5-ciu aktach Bernarda Shawa. Obsada premierowa. Reż. A. Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. **Będą to nieodwołalnie ostatnie przedstawienia tej sztuki.**

„Pygmalion" schodzi z repertuaru, ustępując miejsca komedii w 5-ciu aktach Al. hr. Fredry p. t.

„Śluby panieńskie"

Dyrekcja nie szczędzi starań, trudów i kosztów, by premiera, która odbędzie się z końcem bieżącego tygodnia wypadła jak najwspanialej. Obsada najstaranniej dobrana, oprawa sceniczna projektu Wł. Wagnera i reżyseria A. Kwiatkowskiego.

Sala kameralna

„Obcym wstęp wzbroniony"

H. Buczyńskiej

Dziś we wtorek 12 b. m. oraz jutro w środę 13 b. m. o godz. 18,30 reportaż sceniczny w 4-ch obrazach pióra H. Buczyńskiej p. t. „Obcym wstęp wzbroniony" w obsadzie premierowej. Reż. E. Glińskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

W przygotowaniu **„Ostrożnie świeżo malowane"**, komedia w 3 aktach Rene Faucho oraz **„Głupi Jakub"**, komedia w 3 aktach Tadeusza Rittnera.

Kasa Teatru czynna od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

Pan Twardowski w „Chochliku"

W sobotę, dn. 16-go b. m., o godz. 16,30 Teatr „Chochlik" daje premierę baśni p. t. „Pan Twardowski", Mariana Józefowicza. Dekoracje i kostiumy art. mal. Józefa Hollaka. Przedsprzedaż biletów już się rozpoczęła w „Renomie", Aleja N. M. Panny 28.

„Norwid o pisarzu i książce"

W najbliższy czwartek, dn. 14-go b. m., o godz. 19-ej w sali Biblioteki Miejskiej d-rowa M. Biegańska wygłosi odczyt pod powyższym tytułem.

Zarówno temat odczytu, jak i osoba czcigodnej prelegentki powinny ściągnąć liczne rzesze słuchaczy.

Kto ma książkę „Dr. Mucholapski" prof. E. Majewskiego?

Wdowa po prof. E. Majewskim, ob. Majewska, wysiedlona z Warszawy i zrujnowana podczas powstania warszawskiego, zwraca się tą drogą do wszystkich, którzy posiadają książkę dla młodzieży „Dr. Mucholapski", aby zechcieli ją wypożyczyć, gdyż egzemplarz tej powieści jest potrzebny do wznowienia jej wydania. Książkę „Dr. Mucholapski" można składać w redakcji „Głosu Narodu". Ob. Majewska gwarantuje jej zwrot.

Cudowne dziecko w „Kawiarni Literackiej"

W Kawiarni Literackiej dziś, we wtorek, jutro w środę i pojutrze w czwartek występuje cudowne dziecko 7 letni harmonista Waldemar Brendzel. Występy młodziutkiego muzyka wywołały ogromne zainteresowanie.

Z ostatniej chwili

Wyrok w I rozprawie w postępowaniu doraźnym w Częstochowie

Dnia 11 lutego b. r. odbyła się pierwsza rozprawa w postępowaniu doraźnym w Częstochowie przeciw dwóm bandytom: Leonardowi Sędzielewskiemu i Janowi Trzcińskiemu. Przewodniczył rozprawie wiceprezes St. Wiszniewski przy udziale dwóch ławników: Tadeusza Sośniaka i Czesława Pawlikowskiego. Winnych oskarżał kierownik miejscowej Prokuratury — prokurator Z. Walecki, bronili adwokaci: Sędzielewskiego — adw. Bielobradek, Trzcińskiego — adw. Hassenfeld.

Wyrokiem, który zapadł o godz. 17-ej, **obaj oskarżeni zostali skazani na karę dożywotniego więzienia.**

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

WTOREK, 12 lutego.

6.55 — Hymn i sygnał czasu; 7.00 — Dziennik poranny; 7.15 — Muzyka poranna z płyt; 7.50 — „O czym pisze prasa stołeczna"; 7.55 — Program na dzień bieżący; 8.00 — Dziennik poranny (powtórzenie); 11.57 — Sygnał czasu; 12.00 — Artykuł aktualny; 12.10 — Dziennik południowy; 12.25 — Arie i pieśni Antoniego Rubinsteina w wyk. Ryszarda Gruszczyńskiego. W programie: 1) Arie z opery „Demon", 2) Melodia, 3) Perska pieśń miłosna; 12.40 — Informacje; 12.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 13.05 — Audycja rolnicza: 1) Przegląd prasy, 2) „Ogród przy nowoczesnej osadzie wiejskiej", pogadanka Marii Karczewskiej, 3) Z działalności Związku Samopomocy Chłopskiej; 13.20 — „Na ziemiach odzyskanych"; 13.30 — Audycja dla Polskich Sił Zbrojnych zagranicą. „Za granicą o Andersie", artykuł kpt. Jana Gniazdowskiego; 13.45 — Życie gospodarcze (transmisja z Katowic); 14.00 — Skrzynka PCK.; 16.00 — „Była sobie orkiestra", audycja słowno-muzyczna dla dzieci w opracowaniu muzycznym Andy Kitschman, reżyserii Marii Biliżanki (transmisja z Krakowa); 16.20 — Utwory skrzypcowe w wyk. Zdzisława Reznera (transmisja z Krakowa); 16.40 — Przegląd codzienny; 16.45 — „Wielka Warszawa 18-go wieku". Odczyt d-ra Eugeniusza Szwankowskiego; 17.00 — Audycja wojskowa: „Tadeusz Kościuszko — Naczelnik w sukmanie", pogadanka Tadeusza Ladenbergera; 17.30 — Koncert muzyki lekkiej w wyk. Marii Dobrowolskiej-Gruszczyńskiej i Roberta Młynarczyka (śpiew). Przy fortepianie Władysław Szpilman; 18.00 — „Na wielkiej fali". Odczyt popularno-naukowy, d-ra Jerzego Barskiego (transmisja z Łodzi); 18.10 — „Nie chcemy liczyć wiewiórek". Felieton Stanisława Smoleńskiego; 18.15 — IV audycja z cyklu „Kwartet smyczkowy w rozwoju historycznym", w opracowaniu i ze słowem wstępnym prof. Karola Stromengera. Wykonawcy: Kwartet P. R. (w składzie): Lidia Kmitowa (I skrzypce), Igor Iwanow (II skrzypce), Hubert Pniewski (altówka) i Halina Kowalska-Trzonkowa (wiolonczela). W programie: Beethoven: Kwartet op. 18, Nr. 4; 18.50 — Wędrówka z mikrofonem; 19.05 — Z życia narodów Słowiańskich. „Szkolnictwo w Związku Radzieckim" dr Żanna Kormanowa; 19.15 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.30 — Artykuł polityczny; 19.40 — Dziennik wieczorny; 19.55 — Audycja Ligi Morskiej; 20.00 — Koncert popularny Orkiestry symfonicznej P. R. w Katowicach pod dyr. Włodzimierza Ormickiego z udz. Janiny Hładyłowicz (sopran). W programie: 1) Mouton: Suita wiejska: a) Krajobraz, b) Winobranie, c) Piosenka, d) Zabawa ludowa, wykona orkiestra. 2) Niewiadomski: a) Pamiętasz Janku, b) Krakowak, wykona Janina Hładyłowicz z towarzyszeniem orkiestry. 3) Muhr: Nad Wołgą, fantazja rosyjska, wykona orkiestra. 4) Hładyłowicz: a) Bal na grzędzie, b) Kominiarczyk, wykona Janina Hładyłowicz z towarzyszeniem orkiestry. 5) Kocster: Szkice kubańskie, wykona orkiestra. 6) a) Lehar: Pieśń o Willi z opt. „Wesoła wdówka", b) Pieśń cygańska z opt. „Baron cygański", wykona J. Hładyłowicz z towarzyszeniem orkiestry (transmisja z Katowic); 20.45 — Ogólnopolski turniej recytacji utworów Adama Mickiewicza (transmisja z Łodzi); 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Audycja rozrywkowa (transmisja rozrywkowa (transmisja z Krakowa); 22.30 — Śląsk egzotyczny". Reportaż konkursowy Ireny Olsienkiewicz; 22.40 — Program na jutro; 22.45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.57 — Przegląd prasy zagranicznej; 23.00 — Muzyka taneczna z płyt; 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

Z popisu uczniów Instytutu Muzycznego w Częstochowie

Częstochowa zyskała jeszcze jedną uczelnię, a mianowicie: Instytut Muzyczny. Instytut ten powstał niespełna rok temu z inicjatywy grona muzyków, pedagogów (obecnych nauczycieli Instytutu), którzy w bardzo trudnych warunkach podjęli się stworzenia tego rodzaju szkoły. Po kilkumiesięcznej pracy odbył się 7. b. m. pierwszy popis uczniów przy wypełnionej po brzegi sali M. O. S. Na wstępie dyrektor Instytutu Tadeusz Wawrzynowicz omówił zadania i cele Instytutu oraz popisu i przedstawił grono nauczycielskie. Klasę fortepianu prowadzą: prof. Borowiecka J., I. Garztecka Jarzębska, E. Cumpft Makarska. Klasę śpiewu solowego: prof. M. Modrakowska, prof. Dziadulewicz W. i prof. E. Makosza. Klasę skrzypiec prof. St. Jarzębski i dyrektor Instytutu T. Wawrzynowicz. Przeważny odsetek profesorów, to wykonawcy i pedagodzy znani nie tylko w kraju, ale i zagranicą. Pierwszy popis dowiódł, że Instytut jest na poziomie i zasługuje całkowicie na poparcie odpowiednich czynników. Uczniowie począwszy od najmłodszych, wykazali dobre wyniki dzięki pracy i stosowanym metodom profesorów. Pomimo pewnej dozy tremy, u wykonawców, czemu nie należy się dziwić, gdyż stanęli pierwszy raz w życiu na estradzie, wszyscy wywiązali się ze swego zadania dobrze. Całość była miłą niespodzianką dla słuchaczy, którzy gorąco oklaskiwali produkcje adeptów sztuki muzycznej. W zakończeniu zabrał głos wizytator szkolnictwa artystycznego z Urzędu Wojewódzkiego Instytutu w Kielcach ob. Zaremba, który z zadowoleniem stwierdził, że profesorowie Instytutu nie czekali na okólnik Ministerstwa o krzewieniu kultury i sztuki, ale sami spontanicznie bez subwencji i wyraźnej pomocy potrafili stworzyć to, czego wyniki oglądaliśmy. Należy się podziękowanie gronu nauczycielskiemu z dyr. Tadeuszem Wawrzynowiczem na czele, który jest duszą Instytutu. Instytutowi należy życzyć jak najpomyślniejszego rozwoju w pracy nad kształceniem przyszłych muzyków. Młodzi wykonawcy wykonali program dobrze i zasługują na uznanie. Brali udział: Kiczyńska Krystyna, Szelągowska Krystyna (klasa fortepianu prof. Cumpftowej); Nagłowska Halina (klasa fortepianu prof. I. Garzteckiej Jarzębskiej); Jung Pola, Nespiak Andrzej, Beloł Krystyna (klasa fortepianu prof. Borowieckiej); Kmiecik Marian (klasa śpiewu prof. Modrakowskiej); Świąc Tadeusz (klasa skrzypiec dyr. T. Wawrzynowicza); Łapiński Tadeusz (klasa śpiewu prof. Mąkoszy); Hiller Jerzy (klasa skrzypiec prof. Jarzębskiego).

L. J.

Wiadomości różne

Radioodbiorniki za świadczenia rzeczowe

Na zebraniu Rady Zakładowej Warsztatów Technicznych Polskiego Radia w Łodzi, radiomonterzy postanowili wykonać 20 aparatów radiowych, jako premie dla rolników woj. łódzkiego za całkowite wykonanie świadczeń rzeczowych. Poza tym postanowiono wykonać 10 aparatów dla robotników fabrycznych, którzy wykażą najwyższą wydajność pracy ponad ustalone normy. Radioodbiorniki zostaną wykonane do końca lutego b. r.

Odpowiadaj komisarzowi spisowemu z całą dokładnością — od tego zależy dokładność wyników spisu

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O 444/1/46.

Ogłoszenie

Prezydenta Miasta z dnia 8 lutego 1946 roku w sprawie przeprowadzenia powszechnego sumarycznego spisu ludności cywilnej w dniu 14 lutego 1946 roku

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1946 r. zarządzony został na całym obszarze Rzeczypospolitej powszechny sumaryczny spis ludności cywilnej.

Spis przeprowadzony zostanie w Częstochowie w dniach 14, 15, 16 i 17 lutego b. r. i obejmie wszystkie osoby cywilne, obecne w dniu spisu na terenie miasta.

Miarodajnym momentem spisu jest północ z dnia 13 na 14 lutego b. r.

Spisowi podlegają wszystkie osoby cywilne, które spędziły noc z 13 na 14 lutego b. r.:

1. w mieszkaniach prywatnych,
2. w zakładach, jak hotele, domy noclegowe, internaty, bursy, schroniska, szpitale, sanatoria, więzienia, areszty, baraki dla repatriantów, obozy itp.
3. w pomieszczeniach niemieszkalnych, jak stacje kolejowe, poczekalnie, szopy, ziemianki, piwnice, strychy itp.
4. w pomieszczeniach ruchomych jak berlinki, wagony, wozy wędrowne itp.
5. wreszcie osoby nie posiadające w ogóle stałego miejsca zamieszkania, które podlegają spisowi tam, gdzie się znajdują (o ile nie zaznaczą, że zostały spisane już gdzie indziej).

Kwestia zameldowania lub niezameldowania przy spisie nie ma znaczenia.

Spis nie dotyczy wojskowych w czynnej służbie, należących do Armii Polskiej jak i do Armii Państw Sprzymierzonych oraz jeńców obywateli obcych.

Dla dokonania spisu na zasadach powyższych obszar miasta Częstochowy podzielony został na okręgi spisowe i obwody, a do czynności spisowych zostali powołani okręgowi komisarze spisowi.

Osoby podlegające spisowi obowiązane są do złożenia okręgowym komisarzom spisowym, zaopatrzonym w odpowiednie legitymacje, zeznań w zakresie objętym urzędowymi formularzami, jak również do okazania na żądanie tych organów dokumentów, niezbędnych przy składaniu zeznań.

Nadto mają obowiązek zeznań:

a) właściciel, zarządca, dozorca, nieruchomości lub innych pomieszczeń zamieszkanych — co do osób zamieszkałych w tej nieruchomości lub pomieszczeniu,

b) osoba zajmująca lub wynajmująca na swoje imię mieszkanie, głowa gospodarstwa domowego oraz domownicy — co do osób, zamieszkałych lub obecnych w danym mieszkaniu.

Zeznania winny być składane przez udzielenie odpowiedzi na pytania komisarzy spisowych.

Zarówno właściciele, zarządcy względnie dozorcy nieruchomości jak i osoby zajmujące lub wynajmujące na swoje imię mieszkanie winni w dniach dokonywania spisu tj. w dniach 14, 15, 16 i 17 lutego 1946 roku być obecni w domu względnie postanowić osobę, która by udzieliła żądanych przez komisarza spisowego informacji.

Zaznaczam, że potrzebne dane do spisu, dotyczyć będą wieku osób podlegających spisowi sumarycznemu, koniecznym zatem jest, aby osoby obowiązane do udzielania odpowiedzi miały przygotowane daty urodzin osób podlegających spisowi i zajmujących dane mieszkanie.

Komisarze spisowi w czasie wykonywania czynności spisowych pozostają pod prawną ochroną, przysługującą pracownikom państwowym.

Ostrzegam, że kto składa zeznania nieprawdziwe, uchyla się od ich złożenia lub w inny sposób przeciwdziała akcji spisowej podlega karze grzywny do 3.000 złotych z zamianą w razie niemożności jej uiszczenia, na karę aresztu do trzech miesięcy lub obu tym karom łącznie.

Częstochowa, dnia 8 lutego 1946 r.

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. WOLAŃSKI

PAP 1192

Drukarnia Państwowa Nr. 1

Częstochowa, Aleja N. M. Panny 52.

tel. 22-45 — 22-49

Wykonuje wszelkiego rodzaju druki po cenach umiarkowanych i terminowo.

Stosownie do ogłoszonego w Monitorze Polskim Obwieszczenia Ministerstwa Skarbu — Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń

REJESTRACJĘ POLIS ŻYCIOWYCH

sprzed 1 września 1939 r. przeprowadza Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych (P. Z. U. W.). Na terenie województwa Kieleckiego rejestrację prowadzą następujące placówki P. Z. U. W.:

Inspektorat Wojewódzki w Kielcach, ul. Wspólna 5
Inspektorat Powiatowy w Busku, ul. Stopnicka Nr 24
Inspektorat Powiatowy w Częstochowie, ul. Dąbrowskiego Nr 4
Inspektorat Powiatowy w Jędrzejowie, ul. 14 Stycznia Nr 23
Inspektorat Powiatowy w Kozienicach, ul. Warszawska Nr 13
Inspektorat Powiatowy w Opatowie, ul. Kilińskiego Nr 12
Inspektorat Powiatowy w Pińczowie, ul. 3 Maja
Inspektorat Powiatowy w Radomiu, ul. Pierackiego Nr 16
Inspektorat Powiatowy w Kozienicach, ul. Warszawska Nr 13
Inspektorat Powiatowy w Starachowicach, ul. Kilińskiego Nr 14
Inspektorat Powiatowy we Włoszczowie, ul. Pocztowa Nr 16.

PAP 1210

ś. ✝ p.

OTYLIA RUDNICKA

zmarła dnia 11 lutego 1946 roku.

W zmarłej tracimy wieloletnią wzorową i sumienną pracowniczkę oraz serdeczną i zacną koleżankę. Pamięć o niej długo żyć będzie w sercach naszych.

Pogrzeb odbędzie się ze szpitala przy ulicy Dąbrowskiego 47 dnia 13 lutego 1946 roku o godz. 15.30 na cmentarz na Kulach.

Kierownictwo i pracownicy „Społem" Oddział w Częstochowie.

Dom Ekspedycyjno — Transportowy „DEHAZET"

wł. Fr. KOMARNICKI w Częstochowie

zawiadamia dotychczasowych Swoich Klientów, jak też i przyszłych, że biura ponownie mieszczą się w dawnym lokalu przy ul. **Kilińskiego 14** — magazyny przy ul. **Fabrycznej 1/3.** Telefony również te same: **16-16 i 16-17.**

OBSŁUGA PRZEMYSŁU

Ładunki zbiorowe wagonowe i przewozy samochodowe we wszystkich kierunkach, przeprowadzki, magazynowanie, inkaso.

Korespondenci we wszystkich większych miastach R. P.

1160 PAP

ZGUBY

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. Pińczów na nazwisko Nordon Celel. PAP 1152

Zginął pies duży, rasy wilk, odprowadzić za wynagrodzeniem: II Aleja 18 m. 37. Ostrzegam przed kupnem. PAP 1178

Unieważnia się dowód kolejowy, świadectwo urodzenia i kartę rejestracyjną, wydaną przez R. K. U. Kielce, na nazwisko Dudzio Stanisław, zam. Kielce, Bodzentyńska 24/26.

POSADY

Szofer mechanik prowadzi motory na gazie drzewnym, ropie i benzynie, poszukuje pracy. Wiadomość: PAP. PAP 1082

Fabryka „La Czenstochovienne" Częstochowa, Narutowicza 127, zatrudni od zaraz kilku elektromonterów. PAP 1209

Fabryka „La Czenstochovienne" Częstochowa, ul. Narutowicza 127, przyjmie od zaraz maszynistę do prowadzenia turbiny parowej. Reflektuje się na siłę fachową samodzielną. PAP 1221

Introligator potrzebny natychmiast. Fabryka „Express", Fabryczna 1/3. PAP 1208

Ślusarza podręcznego przyjmę Zakład Mech. Nadrzeczna 12. PAP 1206

Goniec z rowerem potrzebny. Wolności 68. Apteka. PAP 1183

Panienka do 5 letniego chłopczyka potrzebna. Kościuszki 18 m. 3. PAP 1182

KUPNO

Kupimy blachę grubości 0.11 — 0.18 mm szerokości do 8 cm oraz czółenka i zęby tkackie wszelkiego rodzaju, na krosna taśmowe, Zgłaszać się Piotrkowska Nr. 14a — do godz. 16. PAP 1165

Puch nowy, wsypy na puchówki kupuje. Aleja 30, pracownia kołder.

Radioodbiorniki, fotoaparaty, maszyny do pisania, liczenia, poszukujemy do szybkiej sprzedaży. „Komis". Aleja 8. PAP 1128

Kupię sklep w Alei I lub Nowym Rynku. Wiadomość: Nadrzeczna 20. Gospodarz. PAP 1212

Sznurek francuski kupię. Warszawska 37. Jędrzejewski. PAP 1214

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne. Nirowa. Aleja 30 538

Pośrednictwo kupna i sprzedaży nieruchomości przeprowadza Starkiewicz Częstochowa, Aleja 38 m. 4, tel. 21-02. 551

Wózki dla dzieci, lalek, rowerki, zabawki poleca Grodzicka. Aleja 81. PAP 1024

Zabawki, łamigłówki, liczydła, budownictwa, parawaniki, bajki, szachy, gry, kolejki, samochodziki, wycinanki poleca: Wytwórnia „Bobo". Katowice, Opolska 18 Wysyłka za zaliczką. 1/46

Sprzedamy samochody na chodzie w dobrym stanie Mercedes 6-ka 4 to i Ford 8-ka 4 to. Rejonowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Gorzkowicach, pow. Piotrków. PAP 1110

Do sprzedania kamienice, domy, wille, place i inne nieruchomości Rogacz. Aleja Wolności 43. PAP 1085

Z powodu zmiany interesu sprzedam maszyny rzeźnicze. Wiadomość: Częstochowa, Nadrzeczna 20. Gospodarz. PAP 1218

Baterie Daimon

Latarki — Karzełki

Sprzęt Elektroinstalacyjny

ELEKTROHURT

CZĘSTOCHOWA

Plac Daszyńskiego 2.

Telefony: 21-30, 15-38.

1137 PAP

Radio „Elektrit" sprzedam. Aleja 32 m. 30. PAP 1207

Sprzedam 2 łóżka z materacami, małą szafę orzech kaukaski, tapczan. Wiadomość: Kopernika 7/9. Dozorca. PAP 1201

Kapusta kiszona. Helena Borowiecka. Rynek Narutowicza, 36 telefon 21-52. PAP 1202

Sprzedam maszynkę sankową 9 na 30 oraz dwie dziecinne okrągłe. Wiadomość: Częstochowa, ul. Mała 9. Wojciechowska. PAP 1191

Komplety do trwałej, kocioł i Fuwe sprzedam. Św. Barbary 8 m. 11. PAP 1188

Do sprzedania kredens pokojowy, kuchenny, otomana, kozetka, maszyna „Singera" damsko-krawiecka. Aleja 49 m. 19. PAP 1181

Radio nowoczesne, odbiór całego świata, 9 obwodowe. 4 zakresowe z falami ultra-krótkimi sprzedam. Rynek Narutowicza 31 m. 2. (Zawodzie). PAP 1199

Sprzedam kadź nową (bale) pojemność 1000 ltr. Wieluńska 9, podwórze. PAP 1197

Radio „Elektrit" na czerwonych lampach z magicznym okiem do sprzedania. Orlicz Dreszera 53 m. 27. I piętro. PAP 1196

RÓŻNE

Położna dyp. Nowicka przeprowadziła z Wolności 19, Kilińskiego 13 m. 6. Porady, zastrzyki, masaż leczniczy PAP 1092

Oszczerstwo rzucone na zmarłą Marię Sroślak, zam. w Błesznie, nie jest zgodne z prawdą, w obec czego dzieci Jej i rodzinę przepraszamy. Mał. Antonina i Tomasz Synoradzcy. PAP 1208

Krawaty przerabiam, odświeżam, piorę tanio. Aleja Wolności 26 m. 8. Aleksandra. AP 1205

Pończochy nadrabiam. Kopernika 11 m. 3. PAP 1195

L. 018027

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności, Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.

Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr 37 (44) Częstochowa, poniedziałek 23 grudnia 1946 r. Rok II.

ŻYCZENIA WESOŁYCH ŚWIĄT

Czytelnikom, Przyjaciołom i Współpracownikom naszego dodatku oraz wszystkim Związkom, Klubom, Działaczom i Sportowcom

składa

REDAKCJA

Lodowiska ożyły

W sobotę i niedzielę odbył się w kraju szereg spotkań hokeja na lodzie:

w Warszawie: Legia — Żyrardowianka 16:4, w Bydgoszczy: KKS Pomorzanin — Brda 9:0, w Gnieźnie: AZS Poznań — Stella 3:2, w Krakowie: Krynickie Tow. Hok. — Cracovia 5:3, w Poznaniu wicemistrz Polski ŁKS pokonał Lechię 3:2, a w rewanżu uległ 0:2.

Zurych — Oxford 25:0

Hokejowa drużyna uniwersytetu oxfordskiego poniosła wysoką porażkę w Zurychu z reprezentacją tego miasta. Jest to jeden z najwyższych wyników, jakie padły w hokeju.

Otwarcie lodowiska w Siemianowicach

Hutniczy KS Siemianowice otworzył lodowisko, rozgrywając mecz z Piastem Cieszyn z wynikiem 6:1 (2:1 4:0 0:0) na swoją korzyść.

Bokserzy ZZK Tarnowskie Góry pokonali ósemkę KKS Inowrocław 9:7.

Skandal szermierczy w Łodzi

Wczoraj miały się odbyć w Łodzi I powojenne szermiercze mistrzostwa Polski, mające stanowić równocześnie eliminację przed meczem z Czechosłowacją.

Na mistrzostwa przybyły późnym wieczorem m. in. ekipy Krakowa i Śląska, jednakże nikt z organizatorów nie zjawił się na dworcu, aby udzielić zawodnikom informacyj co do noclegu, wobec czego obie ekipy wsiadły do najwcześniejszego pociągu powrotnego i odjechały.

Sukces siatkarzy Gdańska

Wczoraj bawili w Gdańsku piłkarze ręczni Warty poznańskiej którzy pokonali YMCA 33:29. Natomiast siatkarze gdańscy odnieśli sensacyjne zwycięstwo nad Wartą w stosunku 2:0.

Pływacy Elektryczności zwyciężają Wartę

Warszawa, 22. 12. Spotkanie pływackie Warta Poznań — Elektryczność zakończyło się nowym sukcesem Elektryczności, która pokonała Wartę 72:44 pkt. W meczu waterpolowym wygrali warszawianie wysoko 11:1.

Identycznym wynikiem zakończyło się spotkanie bokserskie Budowlani — Milicyjny KS.

Motocyklowi mistrzowie Polski

Polski Związek Motocyklowy ustalił listę mistrzów Polski w kategorii sportowej na rok 1946, która wygląda jak następuje:

w kat. do 130 ccm: — Jędrzejowski KKC i M (Kraków), w kat. do 250 ccm: — Koperniak (Łódź), w kat. do 350 ccm: — Liwiński WKS „Legia" (Warszawa), w kat. ponad 350 ccm: — Żymirski OM TUR „Okęcie" (Warszawa), w kat. maszyn z wózkami: — Potajałło WKS „Legia" (Warszawa).

Za podstawę do klasyfikacji były brane wyniki uzyskane w trzech rajdach ogólnopolskich: Tatrzańskim, Szlakiem Beskidów i po Ziemiach Odzyskanych.

Chłopcy rakowscy pokazali dobry boks choć przegrali z Częstochowianką 6:10

Debiut pięściarzy Domu Kultury w Rakowie wypadł całkowicie dodatnio. Większość z nich udowodniła przedwczorajszymi walkami, że rozumie istotę sportową boksu, co przy wcale dobrym zaawansowaniu technicznym i niezłej kondycji zawodników rakowskich jest niewątpliwie zasługą starannego kierownictwa.

Spośród młodych pięściarzy Domu Kultury wybijał się Sołtysiak w półśredniej, który posiada szybki i mocny cios, a przy tym dużą wytrzymałość; po opanowaniu słabej jeszcze gardy i wtajemniczeniu się w taktykę ringową Sołtysiak może stać się jednym z asów atutowych Rakowa.

Niemal równie dobrym okazał się Szpryngier, który mając wagę muszą walczył w koguciej; bokser ten posiada świetny refleks i niebezpieczny cios, choć walczy z pewną manierą, której powinien się pozbyć.

Dobosz w półśredniej jest materiałem na b. dobrego zawodnika, to samo dotyczy Faudrowicza w muszej i częściowo Fruczaka w średniej, który mając za przeciwnika najlepszego pięściarza Częstochowianki, Małka, skazany był z góry na przegraną, lecz walczył do ostatniej sekundy z ambicją i podziwu godną wytrzymałością. Podobnie ambitną walkę stoczył „kogut" Krawczyk, który stanął przeciwko otrzaskanemu już w ringu „piórkowcowi" Merkwie.

Dusza sekcji, Łosiewicz, wystąpił z kontuzjowaną ręką, co zmusiło go do oszczędzania jej, odbijając się w efekcie oraz istocie na przebiegu spotkania z wybitnie agresywnym Purgałem: Łosiewicz wykazał bez wątpienia wyższość techniczną nad swym przeciwnikiem, lecz wskutek kontuzji był słabszy w wymianie ciosów i to, zdaje się, zadecydowało o orzeczeniu sędziego, przyjętym burzą protestów przez gorąca widownię rakowską.

Walenta w półciężkiej, będący nieco pomniejszoną kopią „Podjasnogórskiego Carnery". Mygi, to pierwszorzędny materiał, ale na... zapaśnika. Ponieważ odzywają się w Częstochowie głosy za wskrzeszeniem tego rodzaju sportu cieszącego się u nas niezłą tradycją, mamy nadzieję, że ujrzymy jeszcze nie raz Walentę w roli ciężkoatlety.

Bokserzy Częstochowianki zaprezentowali walory, jakie omawialiśmy już u nich: trzeba jednak przyznać dodatkowo, że nabrali więcej szlifu, (oczywiście poza rutyniarzem Małkiem) zwłaszcza, jeśli chodzi o Purgała, Rumika II i Żmudzkiego, którzy zaprezentowali b. przyzwoity poziom walki.

Sprawnie przeprowadzone zawody odbyły się na wypełnionej szczelnie hali fabrycznej huty „Częstochowa", za szczupłej, aby pomieścić wszystkich amatorów zobaczenia meczu. Ring ofiarowany Domowi Kultury przez hutę „Częstochowa" okazał się zrobionym nadzwyczaj solidnie i z dużą fachowością.

Wyniki techniczne:

Musza: **Jędrzejewski** (Cz.) pokonał na punkty **Faudrowicza**, choć walczył nie zupełnie czysto, narażając się na ostrzeżenie sędziego,

kogucia: **Szpryngier** (DK) zwyciężył na punkty **Szustera**, mimo, iż walczył o kategorię wyżej,

piórkowa: **Krawczyk** (DK) zremisował z **Merkwą**,

lekka: **Purgał** (Cz.) wygrał na punkty z **Łosiewiczem**,

półśrednia: **Sołtysiak** (DK) po najładniejszej walce wieczoru pokonał na punkty **Rumika I**,

półśrednia II: po żywej i zaciętej walce **Dobosz** (DK) zremisował z **Rumikiem II**,

średnia: **Małek** (Cz.) wygrał wysoko na punkty z **Fruczakiem**,

półciężka: **Żmudzki** (Cz.) wygrywa już na początku I rundy z **Walentą**; sędzia przerwał walkę wobec wyraźnej przewagi technicznej Żmudzkiego.

Sędziowali: w ringu **Michułka**, na punkty **Szpruch**, na czas **Zając**

Już za tydzień

mistrzostwa piłki ręcznej

Nowe władze Częstochowskiego ONPR pracują z całą energią; przygotowywanie sali jest w pełnym toku, a już w niedzielę 29 b. m. rozpoczną się mistrzostwa do których w siatkówce żeńskiej zgłosiły się 4 drużyny: CKS, Harcerski KS, Skra i Victoria, a w siatkówce męskiej 10 drużyn: Victoria, CKS I, CKS II, Skra I, Skra II, Blachownia, Błyskawica i Lot z kopalni rudy żelaznej, Legion i Harcerski KS.

Plan pierwszego dnia jest następujący: 29 b. m. o godz. 14-ej w Gmachu Sportowym — uroczystość otwarcia i defilada zawodników, a potem rozgrywki siatkówki męskiej: godz. **14,30** Skra I — Victoria, **15,10** Błyskawica — CKS II, **15,50** Legion — Skra II, **16,30** HKS — Blachownia, **17,10** CKS I — Lot, **19,10** CKS II — Skra I, **19,50** CKS I — Victoria, **20,30** Skra II — Błyskawica, oraz siatkówki żeńskiej: godz. **17,50** Skra — CKS, **18,30** Victoria — HKS.

Zgłoszone drużyny obowiązane są do wypełnienia wszelkich formalności, jak zgłoszenie do PZPR — OZPR zawodników i zawodniczek, uregulowanie składek i t. p. Skra i CKS złożą ponadto imienną listę zawodników I i II drużyny.

Drużyny biorące udział w mistrzostwach obowiązane są do posiadania na koszulkach numerów z przodu koszulki po lewej stronie wielkości 3 x 2 cm, z tyłu od karku 10 cm. — wielkości 10 x 3 cm.

Drużyny zgłoszone obowiązane są do brania udziału w mistrzostwach; w wypadku nie stawienia się podlegają karze pieniężnej uchwalonej przez Walne Zebranie Okręgu wg. przepisów P. Z. P. R.

Drużyny wymienione na I miejscu są gospodarzami. Każda drużyna biorąca udział w mistrzostwach obowiązana jest dostarczyć jedną piłkę, zdatną do gry.

Drużyny przed zawodami obowiązane są do wypełnienia przepisowych protokułów. Na boisku (sali) bezpośrednie zwracanie się do sędziego prowadzącego zawody, przysługuje wyłącznie kapitanowi drużyny.

Zawodnik zgłoszony do jednego klubu nie może brać udziału w barwach innego klubu zgłoszonego do P. Z. P. R., jak również w klubie nie stowarzyszonym. Mistrzostwa zostaną przeprowadzone systemem dwu rundowym, drużyna, która uzyska największą ilość punktów, zostaje mistrzem Okręgu.

ŻYCZENIA POMYŚLNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA oraz DOSIEGO ROKU 1947 SKŁADAJĄ SWYM ZARZĄDOM, SYMPATYKOM oraz KIBICOM

JEDENASTKI:

Błękitnych, Czarnych Radomsko, Częstochowianki, Częstochówki, Częstochowskiego Klubu Sportowego, Kolejowego Klubu Sportowego, Legionu, Naprzodu Radomsko, Papierni, Rakowa, Skry, Stradomia, Unii Radomsko, Warty Pławno, Wojskowego Klubu Sportowego Częstochowa, Wojskowego Klubu Sportowego Wieluń, Victorii oraz Zorzy.

Na finiszu eliminacyj ping-pongowych

Partyzant — Stradom 8:1

Wilk — Czarnota 26:24, 21:10, Pawłowski — Czarnecki 21:14, 21:17, Szyprowski — Ociepa 21:10, 21:16, Wilk — Czarnecki 21:10, 21:23, 21:17, Pawłowski — Ociepa 21:12, 21:13, Szyprowski — Czarnota 21:9, 21:16, Wilk — Ociepa 21:10, 21:8, Pawłowski — Czarnota 19:21, 21:13, 9:21, Szyprowski — Czarnecki 21:18, 18:21, 21:18. Sędziował bardzo dobrze Pec.

Legion — Liga Morska 5:4

Krupiński — Sąciński 24:22, 21:17, Kosek — Laskowski 21:15, 21:18, Kacperak — Kadela 19:21, 21:17, 21:13, Krupiński — Laskowski 18:21, 21:9, 21:18, Kosek — Kadela 17:21, 13:21, Kacperak — Sąciński 18:21, 21:18, 18:21, Krupiński — Kadela 14:21, 20:22, Kosek — Sąciński 14:21, 17:21, Kacperak — Laskowski 21:18, 21:9. W Lidze zawiódł Laskowski, co stało się przyczyną przegranej jego zespołu.

CKS — Drukarz 5:4

Kaleciński (D) — Heine 21:13 21:19, Kuśnierczyk (CKS) — Radecki 21:18 18:21 21:16, Piega (CKS) — Pawełkiewicz 21:11 19:21 21:17, Radecki — Heine 21:18 21:18 Piega — Kaleciński 21:8 21:13, Pawełkiewicz — Kuśnierczyk 21:13 21:17, Piega — Radecki 21:7 21:8, Pawełkiewicz — Heine 21:12 18:21 21:18, Kaleciński — Kuśnierczyk 21:11 18:21: 21:16.

Skra — Drukarz 9:0

Breitbart — Kaleciński 21:8 21:11, Somper — Pawełkiewicz 21:9 21:13, Madej — Radecki 21:10 21:15, Breitbart — Pawełkiewicz 21:16 21:19, Somper — Radecki 21:4 21:3, Madej — Kaleciński 17:21 21:14 22:20, Breitbart — Radecki 21:8 21:11, Somper — Kaleciński 21:15 21:16, Madej — Pawełkiewicz 21:17 15:21 21:19.

AZS — Liga Morska 7:2

Sewek — Sąciński 18:21 21:11 21:13, Jurek — Kadela 21:9 21:6, Mietek — Laskowski 21:17 21:15, Jurek — Sąciński 21:13 20:22 21:12 Mietek — Kadela 21:11 16:21 21:6, Sewek — Laskowski 21:12 11:21 12:21, Mietek — Sąciński 21:16 21:4, Sewek — Kadela 21:18 12:21 21:12, Jurek — Laskowski 21:10 21:18.

AZS — Legion 8:1

Mietek — Krupiński 21:16 21:18 Jurek — Kacperak 21: 19 21:15, Sewek — Kosek 17:21 21:12 21:8, Jurek — Krupiński 17:21 21:8 21:16, Sewek — Kacperak 18:21 19:21, Mietek — Kosek 21:12 21:15, Sewek — Krupiński 21:17 5:21 21:10, Mietek — Kacperak 21:18 21:11, Jurek — Kosek 19:21 21:6 21:14.

Mecz Stradom — AZS

Dziś w poniedziałek 23 b. m. Stradom i AZS rozegrają rewanżowy mecz ping-pongowy, który odbędzie się w świetlicy Polskiej YMCA, III Aleja 51 o godz. 17-ej.

WMKS przegrywa u siebie

Katowice, 22. 12. W mistrzostwach śląskiej A klasy Wojew. Milicyjny KS został pokonany 4:0 na własnym boisku przez ZZK Katowice. Inne rezultaty: Wawel Nowa Wieś — Wyzwolenie 1:0. Kop. Kleofas — Pogoń Katowice 1:1. Ruch — baildon 3:2 Śląsk Świętochłowice — Śląsk Tarn. Góry 1:1. Batory — Naprzód Rydułtowy 9:3, Slavia Ruda — Kostuchna 6:1. W spotkaniach towarzyskich Concordia Knurów pokonała Błyskawicę 3:1 zaś AKS uporał się z trudem ze swym rywalem miejscowym, Kresami 3:2.

ŻYCZENIA WESOŁYCH ŚWIĄT

ZWIĄZKOM, KLUBOM SPORTOWYM I SPORTOWCOM

składa

Komendant Urzędu WF i PW.

Kpt. Bolesław Stępień.

Football częstochowski na cenzurowanym

2)

I znowu decydował tutaj kompleks lęku. Słyszeliśmy często głosy działaczy trzymających ręce na sterze kierunkowym naszego piłkarstwa: „Przegramy wysoko!“ lub „Skrompromitujemy się!“, jak gdyby klęska była pojęciem wyłączonym ze sportu, jak gdyby przegrane, nawet wysokie, nie były dzięki zawartej w nich nauce czynnikiem postępu.

„Lepiej siedzieć cicho, niż przegrywać“ — oto zasada częstochowskich sterników. Ładnie z tą z zasadą wyjdziemy w przyszłości jeśli będziemy niepokonalni tylko dlatego, że nie będziemy grywać!

Niedawno Holandia, zmobilizowawszy siły, jakie zostały jej po ciężkim wyniszczeniu okupacyjnym, stanęła do meczu z Anglią. Przegrała 2:8, lecz żaden z Holendrów nie załamał rąk z tego powodu. Przeciwnie, gra reprezentacji narodowej w końcowym okresie meczu nastroiła prasę holenderską tak optymistycznie, że zawody zakończone przegraną różnicą 6 bramek nazwała ona początkiem „Wielkiego sezonu“.

Ile natruli się wielcy specjaliści polskich pism sportowych przed wyjazdem teamu Kraków—Śląsk do Szkocji. „Skąpi Szkoci nie poskąpią nam bramek“, „Wyprawa po przesławne lanie“, „Zmiażdży nas szkocki ekspress“ — pisali ci specjaliści, tłukąc głową o wniesioną przez samych siebie sztuczną ścianę płaczu. Tymczasem chłopcy krakowsko-śląscy, pokonani w Szkocji tylko jeden raz, wwieźli do kraju aż trzy zwycięstwa, rozsławiając imię Polski zagranicą, która przekonała się, iż polscy piłkarze nie rezygnują z odegrania w przyszłości nie podrzędnej roli w Europie. Zrobili też, nota bene, wielki popłoch śród wspomnianych specjalistów i dostarczyli prasie czeskiej powodu do nie przetrawionych jeszcze do dzisiaj zgryzot.

Team Kraków — Śląsk nie osiągnąłby sukcesów szkockich, gdyby nie duża doza odwagi, z jaką podjęto wyprawę w warunkach pozornie beznadziejnych. Właśnie — odwagi, której brakuje częstochowskim władzom piłkarskim. Jest ona ważnym czynnikiem wszelkich poczynań. Jeśli nawet, co jest najprawdopodobniejsze, nie przyniosłaby ona Częstochowie sukcesów, to mielibyśmy przynajmniej przekonanie wejścia na drogę postępu, o którym nie możemy marzyć bez podjęcia walki. A możemy wierzyć, iż chłopcy częstochowscy obok przegranych sprawiliby niejedną niespodziankę, może nawet grubego kalibru.

Zatem — odwagi, Częstochowski Okręgowy Związku Piłki Nożnej! Walczmy, inaczej możemy się doczekać w przyszłości, że zostaniemy zdegradowani do roli podokręgu, gdy poprzestaniemy na oglądaniu jedynie z mostu kolejowego w I Alei czołowych piłkarzy polskich jadących pociągami.

Okręg nasz wykazał dobrą wolę jedynie wobec Turnieju Trzech Miast: Radom — Kielce — Częstochowa, lecz pech chciał znowu, że Kielce naruszyły kontrakt, nie zjawiając się na mecz z Radomiem i ten zapowiadający się ciekawie turniej utknął na martwym punkcie.

Dalszą ważną kwestią jest kwestia juniorów, która na terenie naszym nie została jeszcze rozwiązaną, jak zresztą i w większości okręgów. Nie można bowiem nazwać wyczerpaniem sprawy posiadanie przez poszczególne kluby w ich rejestrach mniejszej lub większej ilości młodych chłopców, którzy w określonych godzinach pewnych dni otrzymują buty i kostiumy, po czym wychodzą na boisko, aby zagrać w piłkę na podobieństwo starszych swych kolegów — sposobem treningu na jedną bramkę czy też sposobem meczowym. Żaden z tych sposobów nie prowadzi do celu, jakim jest wyszkolenie dobrego piłkarza, bowiem niedociągnięcia i wady nabyte w decydującym okresie nauki nie dają się już później wykorzenić i młody piłkarz nie przekroczy nigdy przeciętnej miary.

Wychowanie narybku powinno się odbywać poprzez 1) oddziaływanie moralne klubu na wrażliwą duszę młodej jednostki, 2) wpojenie w nią poczucia idei sportu, 3) wyrobienie przywiązania do barw macierzystych, 4) stopniowy rozwój fizyczny i przygotowanie kondycyjne aż do nauki footballu oraz wprowadzania w zawodnictwo.

Ale osiągnięcie tego biegu pracy jest trudne, dopóki nie mamy ludzi wyspecjalizowanych w kierunku wychowywania młodzieży piłkarskiej. Cieszymy się jednak, iż Miejska Rada WF i PW w zakreślonych przez siebie planach przewidziała uruchomienie ośrodka szkolenia wychowawców oraz instruktorów, pośród których znajdą się niewątpliwie i specjaliści piłkarscy.

Zadanie to zresztą wiąże się nierozerwalnie z poruszoną już poprzednio kwestią trenera, prawdziwego trenera znającego metody nauki rzetelnego footballu tak pod względem techniki, jak i strategii.

Streszczając wszystkie poprzednie spostrzeżenia należy stwierdzić, że solidne podstawy przyszłego rozwoju piłkarstwa częstochowskiego zależne są od rozwiązania zagadnień: 1) trenerów, 2) staranniejszego niż dotychczas doboru przeciwników, 3) rozwinięcia szerszej działalności za pomocą kontaktów z reprezentacjami silnych ośrodków, co jest najskuteczniejszym sposobem wchodzenia do t. zw. wielkiej rodziny piłkarskiej, 4) szkolenia młodego narybku.

Wszystko to możliwe jest tylko przy zapoczątkowaniu systematycznej pracy od podstaw i zsynchronizowaniu wspólnego wysiłku Miejskiej Rady WF i PW, Ośrodka WF i PW., Okręgu Piłkarskiego oraz samych klubów.

Szturm harcerzy na Szklarską Porębę

(Harc. Sł. Inform.) Wielkimi krokami sunie do nas zima. Jej generał, mróz, skuł już ziemię w twardą grudę. Skąpo rozsiany na polach śnieg przypomina mieszkańcom wsi i miast, że zima jest tuż. — Drwi sobie z zimy harcerski ludek! Nie straszna dlań zima, gdy ręce tkwią w wełnianych rękawicach, a wzrok biegnie w kąt harcerskiej izby, gdzie rzędem stoją poustawiane narty.

Nie boimy się zimy; przeciwnie, wyjdziemy jej naprzeciw, kędy jej królestwo: góry! Tam Szklarska Poręba czeka na nas, więc I Hufiec Harcerzy w Częstochowie czyni ostatnie przygotowania i z pieśnią na ustach wyruszy 25 grudnia w teren na Ziemie Odzyskane, by nieść ludziom harcerską radość życia oraz dać odpowiedź przemożnym protektorom Niemiec, że ziemie te były, są i będą po wsze czasy nasze.

Dzięki wybitnie przychylnemu ustosunkowaniu się Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie 120 kierowników pracy harcerskiej zastępowych, przybocznych i drużynowych będzie mogło wyżyć się na śniegu, na nartach, w czystym górskim powietrzu, by nabrać sił do dalszej swej pracy w szkole i w warsztacie i nabyć większych wiadomości dla pracy w harcerstwie na swych stanowiskach.

Ubezpieczalnia Społeczna oddała do użytku Hufca swój dom wypoczynkowy i zagwarantowała kompletne utrzymanie całej grupie.

Zimowisko to jest pomyślane jako kursy i szkolenie drużynowych, przybocznych i zastępowych, przy czym uczestnicy będą mogli zdobyć maksimum sprawności zimowych oraz podciągnąć się o jeden stopień wyżej.

Po 10-dniowym pobycie wrócimy do swych drużyn pełni przekonania o słuszności naszych praw do Ziem Odzyskanych, wzbogaceni osiągniętymi na kursie wiadomościami, by z tymi, którzy jechać nie mogli, dzielić się zdobytymi doświadczeniami i wrażeniami piękna Ziem Zachodnich.

PIĘKNY CZYN HARCERZY I ZWM-owców

Sportowcy Harcerskiego Klubu Sportowego „Czuwaj“ i „ZWM“ razem z Komitetem Powiatowym WF i PW samorzutnie, bez żadnych subwencji, odbudowują w Przemyślu halę sportową, największą w Polsce, gdzie corocznie odbywały się zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa Polski.

Film z działalności Warty

W Poznaniu wyświetlony został film z działalności Klubu Sportowego „Warta“ za rok 1946. Jest to pierwszy film poznańskiej produkcji obejmujący najważniejsze zawody sportowe urządzone przez „Wartę“ i tak w wykonaniu technicznym jak i ujęciu tematycznym jest bardzo udany. Film ten posiada dużą wartość dydaktyczno-sportową, a filmy tego rodzaju mogą być dobrymi pomocami naukowymi dla sportowców.

PIŁKI DLA SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Wszystkim szkołom powszechnym na terenie Lublina, Miejski Urząd Wychowania Fizycznego i PW przydzielił piłki do gry w siatkówkę.

Woodcock zwycięża Anderssona

Na ringu Harringay Arena w Londynie odbyło się spotkanie pięściarskie wagi ciężkiej między Bruce Woodcockiem, mistrzem Anglii i Europy i Szwedem Anderssonem.

Mająca trwać 10 rund walka, została przerwana w III-ciej rundzie przez sędziego, na skutek kontuzji lewego łuku brwiowego Anderssona i ogłoszono zwycięzcą Woodcocka.

Porażka mistrza Europy

W Nottingham odbyło się towarzyskie spotkanie pięściarskie w wadze muszej między mistrzem Europy Belgiem Raolem Degreyse i Anglikiem Jimmy Gillem. 10-rundowe spotkanie wygrał niespodziewanie Gill na punkty.

Polska weźmie udział w mistrzostwach hokejowych Europy

Polski Związek Hokeja na Lodzie zgłosił już oficjalnie udział naszej hokejowej reprezentacji na hokejowych mistrzostwach Europy w Pradze w dniach 17—20 lutego roku prz.

Anglia gromi Szwajcarię

W Londynie odbył się mecz pięściarski między reprezentacjami amatorskimi Anglii i Szwajcarii, zakończony zwycięstwem Anglików w stosunku 14:2. Punkty dla Szwajcarii zdobył jedynie Henri Joilvet wygrywając walkę w wadze muszej.

Bilans Legionu

Młoda, wybijająca się drużyna Międzyszkolnego Klubu Sportow. Legion, rozwinęła w roku bieżącym b. ożywioną działalność, rozgrywając ogółem 43 spotkania, z których wygrała 25, zremisowała 3, przegrała zaś 15, przy czym stosunek bramkowy wyniósł 202:140 na korzyść Legionu.

Meczy z przeciwnikami zamiejscowymi stoczył Legion 12, z których wygrał 6, przegrał 5, a zremisował 1, ze stosunkiem bramkowym 47:36. Do największych sukcesów Legionu należy zwycięstwo nad wicemistrzem Okręgu Kieleckiego, Partyzantem 4:3.

Zawodów miejscowych rozegrał Legion 31, zwyciężając 19 razy, przegrywając 10, remisując 2, a stosunek bramkowy wyniósł znowu na korzyść Legionu 155:104. Legion pokonał m. in. drużyny A-klasowe: Kolejowy i Stradom.

Największą ilością zdobytych po wojnie bramek poszczycić się może Wojciechowski, mając ich na swoim koncie 76. Halkiewicz strzelił 74 bramki (grał o 4 mecze mniej, niż Wojciechowski). Kopera 35, Krupiński 32, Kotnowski 20, Jagodziński 7, Bożyk 5, Zajda i Białek po jednej.

Najwięcej zawodów w okresie powojennym grał Jagodziński: 69, Wojciechowski 67, Kłyszewski 66, Zajda i Halkiewicz po 63, Bożyk 60, Krupiński 46, Kopera 34, Kotnowski 33, Białek 30 itd.

Gwiazdka sportowa

Od samego południa trwała na reprezentacyjnym stadionie Częstochowy gorączkowa praca. — Ustawiono najpierw olbrzymie drzewko, potem ubrano je, przy czym wszystkie koszty pokrył Wydz. Finansowy Zarządu Miejskiego, znany z ręki hojnej dla sportu. Wreszcie tuż przed zmrokiem zainstalowano komplet różnokolorowych lampek i zaczęły zajeżdżać platformy naładowane masą paczek rozmaitej wielkości. Gdy złożono już pod choinkę wszystkie paczki, Elektrownia puściła bezpłatnie prąd oświetleniowy i rozwarły się wrota najnowocześniejszego stadionu w kraju, przez które poczęli walić tłumnie sportowcy częstochowscy, działacze związkowi i klubowi.

Piękna choinka, jarząca się różnokolorowymi lampkami, wzbudziła w nich szczery zachwyt, który powiększył się jeszcze, gdy przekonali się, iż pod choinką znajdują się dary dla nich ułożone w porządku alfabetycznym.

Co prawda, aby zabrać przysługujący mu dar, każdy musiał wczołgać się pod drzewko, co nie zawsze wyglądało poważnie, — zwłaszcza, jeśli czynił to jakiś znany działacz, zajmujący ważne stanowisko. Ale że odbywało się to w sportowej rodzinie, nikt nie przejmował się, a sprawozdawca sportowy, wydostawszy swoim zwyczajem notes i wieczne pióro znakomitej marki „Omega“, począł notować przebieg rozbiórki darów.

Oto, co otrzymali szczęśliwcy:

Aeroklub Częstochowy — sekcję piątą, mianowicie ratunkową.

Berg — posadę magazyniera w Państwowym Monopolu Spirytusowym,

Borowiecki — kupon bielskiego materiału na garnitur,

Chądzyński — 1.000 piłek tenisowych do rozbijania,

Chudy — własną kamienicę, by mógł nokautować ją bez przeszkód ze strony milicji,

Częstochowianka — książkę Zischki p. t. „Bawełna rządzi światem“,

Częstochówka — nuty walca Straussa „Echa przeszłości“,

Częstochowskie Towarzystwo Cyklistów — pochwałę za urządzenie masy zawodów kolarskich po wojnie,

Częstochowski Klub Sportowy — kilku graczy ze Śląska i Krakowa,

Częstochowski Okręg. Związek Lekkoatletyczny — przyrzeczenie udziału w zawodach — od Walasiewiczówny, Woodersona i Warnerdama,

Deska — hebel,

Fabryka „Warta“ — broszurkę p. t. „Potęga prasy“,

Florczyk — zwolnienie do CKS,

Gajos redaktor — dyplom sędziego piłki nożnej,

Gospodarz boiska miejskiego — wydzielenie terenu dla dalszego rozwinięcia hodowli kóz,

Heine — połowę korony króla strzelców,

Kadela — nowy komplet maszyn trykotarskich i trzeci lokal handlowy w mieście,

Kibice — bezustanne zwycięstwa ich ulubionych drużyn,

Koba — powieść Swifta p. t. „W krainie wielkoludów“.

Kolejowy Klub Sportowy — uznanie wszystkich protestów,

Komendant boiska miejskiego — nuty piosenki „Wlazł kotek na płotek“,

Kuśnierczyk — honorowy abonament w barze „Pod chwiejącym się bekiem“,

Krzyk — drugiego syna, aby razem z pierworodnym braciszkiem pomagał tatusiowi bronić strzałów w dolne rogi.

Kuza — engagement do Hollywood na amanta filmowego,

Lach I — powieść Wallace'a p. t. „Wielki mówca“,

Langier — rejestr pięściarza w kategorii „kogutów“,

Legion — drugiego Rydzewskiego i siódmego zawodnika na literę K (Kotnowski, Kopera, Krupiński, Kłyszewski, Kacperak i Kosek już są w Legionie),

Mellerowicz — album z fotografiami odkrytych przez niego młodych talentów,

Miejska Rada WF i PW — życzenia spełnienia się chociażby 50% jej zamierzeń,

Myga — przybytek 10 kilogramów na wadze, aby nie wyglądał tak mizernie,

Orlewski — drugą połowę korony króla strzelców (jedną połowę otrzymał Heine),

Partyzant — baśń „Czerwony kapturek“ (Wilk już jest w Partyzancie),

Pawełkiewicz — nuty ping-pongowej piosenki „Sam jeden... sam jeden...“,

Roguski, chorąży — umowę na dzierżawę bufetu na pływalni miejskiej w sezonie hokejowym,

Sekcja kajakowa CKS'u — zezwolenie na rozbiórkę wszystkich młynów na trasie Częstochowa — Szczecin,

Serdak — jeszcze dłuższe ręce,

Sędziowie częstochowscy — dekret o zakazie krytykowania ich przez prasę,

Skarbnicy klubowi — podwyżkę cen biletów i zniesienie wszelkich podatków,

Skra — zapewnienie zmiany na stanowisku redaktora „Sportowca“,

Sowałowa, sekretarka OZPN'u — tytuł „Najpopularniejszej kobiety boisk częstochowskich“,

Stradom — Lacha trzeciego (dwóch już gra w Stradomiu),

Widuła — zaproszenie na rewanż do Leningradu,

Wojskowy Klub Sportowy Wieluń — przydział do Okręgu Łódzkiego, gdzie WKS będzie mógł nareszcie wziąć mistrzostwo,

Wydział Gier i Dyscypliny Cz. OZPN — ozdobny egzemplarz powieści Dostojewskiego „Wina i kara“,

Victoria — dalsze 25 lat istnienia, lecz przy fabryce „Union Textile“,

Zajda, bramkarz — nuty przeboju „Jak pantera w swej bramce czyham ja“,

Zarębski — podręcznik p. t. „Sztuka wyprowadzania przeciwnika z uderzenia“.

Wobec szczupłych kredytów (cała forsa utonęła w Gmachu Sportowym), nie wszyscy sportowcy i działacze otrzymali prezenty gwiazdkowe, możemy zapewnić ich jednak, że nie zostaną oni zapomniani w roku przyszłym, gdy częstochowska gospodarka sportowa poprawi się.

Wyd.: Woj. Urząd Informacji i Propagandy Sekretariat III Aleja 52, tel. 22 45 i 22 49. Godziny przyjęć wa... codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor Stefan Gajos

Ogłoszenia przyjmuje PAP Częstochowa, III Aleja Nr. 61, tel. 15-45. Kielce, Sienkiewicza 82, Adm. Oddziału „Głosu Narodu“.